

Bibliotekarz



P
5

10

1968

ROK XXXV
WARSZAWA

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY**
T R E Ś C — СОДЕРЖАНИЕ— C O N T E N T S

	Str.
Nowy rok kulturalno-oświatowy 1968/69	289
— Новый год культурно-просветительной работы 1968/1969	
— Educational and Cultural new year 1968/69	
<i>E. Assbury</i> : Rola i miejsce informacji technicznej i ekonomicznej w kolej- nictwie	290
— Роль и место технической и экономической информации в железнодорожном деле	
— The role and place of the railway technical and economical information	
<i>I. Suchta, C. Bieguszevska</i> : O przysposobieniu bibliotecznym młodzieży stu- dującej	294
— О библиотечной подготовке студентов	
— About library education among students	
<i>N. Tiulina</i> : Niektóre problemy naukowo-badawcze w dziedzinie biblioteko- znawstwa (tłum. L. Korczyńska)	297
— Некоторые вопросы содержания и организации научно-исследовательской ра- боты в области библиотековедения	
— Some problems from the library scientific field	
<i>G. Kostyńko</i> : Biblioteki związkowe m. Poznania	303
— Профсоюзные библиотеки г. Познаня	
— The trade union libraries in Poznań	
Bibliotekarze w ankietach i powieściach. Felieton bibliograficzny	304
— Библиотекари в анкетах и романах	
— Librarians in questionnaire and novels	
<i>J. Wierzbicki</i> : III Międzynarodowa Konferencja w Bułgarii na temat: budow- nictwo, modernizacja, wyposażenie i ochrona zbiorów bibliotek wiel- kich i średnich	305
— III Международная Конференция в Болгарии: строительство, модернизация, оборудования и сохранение фондов больших и средних библиотек	
— III-th International Conference in Bulgaria about library architecture, modernization, equipment and conservation of book collection in the large and middle libraries	
Przegląd piśmiennictwa	
Обзор литературы	
Reviews of books and articles	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (<i>ElBe</i>)	308
Проблемы библиотек и чтения в печати	
Problems of libraries and reading in the press	
Z teki wspomnień	
<i>H. Więckowska</i> : Wypożyczalnia książek na Belwederskiej w latach 1939—1943	313
<i>Kronika krajowa i zagraniczna (L.B i M.K.)</i>	315
Внутренняя и зарубежная хроника	
Domestic and foreign chronicle	
Z żałobnej karty	317
Некрологи	
Obituary	
Przepisy prawne (<i>TeZar</i>)	318
Законодательство	
Legal regulations	

REDAGUJE KOMITET: *T. Bruszewski, St. Jeżyński, M. Kamińska, J. Kołodziejska*
(redaktor), *J. Maj* (zast. redaktora), *K. Podhorski, A. Sitarska, M. Sieradzki*.

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 10

WARSZAWA

ROK XXXV

NOWY ROK KULTURALNO-OŚWIATOWY 1968/69

Tegoroczna inauguracja roku kulturalno-oświatowego w woj. bydgoskim odbyła się w dniach 19—21.IX w Przyjezierzu (wczasowisko w lesie, w pięknym położeniu nad jeziorem), w powiecie mogińskim. Powiat ten otrzymał czołowe miejsce we współzawodnictwie przygotowania placówek kulturalno-oświatowych do pracy w roku 1968/69. Przyznano mu I nagrodę wojewódzką i Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Po wysłuchaniu referatów i wytycznych do pracy w ciągu roku oraz rozdaniu nagród wyróżnionym pracownikom i działaczom, uczestnicy konferencji obradowali w trzech sekcjach: bibliotekarzy, pracowników świetlic, klubów i domów kultury, oraz działaczy towarzystw społecznych. Następnie zorganizowane zostało dla nich zwiedzanie placówek w powiecie i zapoznanie się z ich stanem i formami pracy.

Należy podkreślić, że na miejscu można było przekonać się o rezultatach współzawodnictwa rad narodowych w zakresie poprawienia bazy materialnej bibliotek publicznych, ogłoszonego przed dwoma laty (z inicjatywy Zarządu Okręgu SBP) przez Prezydium WRN. Powiat mogiński w tym współzawodnictwie zajął czołowe miejsce i otrzymał I nagrodę Prez. WRN. Na miejscu można było stwierdzić, że gospodarze powiatu z przewodniczącym Prez. WRN Wesołowskim w pełni na to wyróżnienie zasłużyli.

W kilku miejscowościach biblioteki gromadzkie mieszczą się pod jednym dachem z Prez. GRN. Są to pomieszczenia bądź to adaptowane, bądź też nowowzniesione, z przeznaczeniem na GBP. W tych miejscowościach spotykaliśmy przewodniczących Prez. GRN, którzy żywo interesowali się działalnością swoich bibliotek. W tych miejscowościach biblioteki gromadzkie najczęściej skupiają całą inteligencję wiejską, stając się ośrodkami życia umysłowego gromady.

JÓZEF PODGÓRECZNY

ROLA I MIEJSCE INFORMACJI TECHNICZNEJ I EKONOMICZNEJ W KOLEJNICTWIE

W ogólnonarodowej dyskusji, toczącej się od szeregu tygodni w kolejowych jednostkach organizacyjnych nad тезami na V Zjazd Partii, nie powinno i nie może zabraknąć wymiany poglądów na rolę i miejsce informacji technicznej i ekonomicznej w rozwoju gospodarki kolejowej.

W kolejnictwie polskim, podobnie jak i w innych działach gospodarki narodowej, na wszystkich szczeblach planowania i zarządzania wpływa codziennie wiele problemów, które należy rozwiązać w sposób nowoczesny a zarazem uzasadniony ekonomicznie. Tymczasem tempo przemian, jakie obserwuje się niemal z dnia na dzień we współczesnym świecie, w państwach o ustroju kapitalistycznym jak i w socjalistycznych, sprawia, że wiedza zdobyta wczoraj już nie wystarcza na dzisiaj. Powiedzenie, że trzeba się uczyć przez całe życie, nie obowiązywało chyba nigdy bardziej niż w czasach nam współczesnych.

Coraz intensywniejszemu rozwojowi nauki i techniki towarzyszy potok publikacji rejestrujących zachodzące przemiany. Jednocześnie rozwija się współzawodnictwo gospodarcze. Większe szanse w rosnącej konkurencji mają kraje przodujące w opanowywaniu i wdrażaniu nowych odkryć, wynalazków i światowych osiągnięć. W związku z tym wszystkie kraje rozwinięte przywiązują ogromną wagę do gromadzenia i wykorzystywania informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej.

W państwach systemu socjalistycznego informacja naukowa, techniczna i ekonomiczna ma szczególną rangę. Nie można bowiem osiągnąć wysokiego poziomu technicznego i jakościowego wytwarzanych wyrobów bez znajomości światowych osiągnięć myśli naukowej i technicznej. Nie można — bez informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej — zapewnić wyrobom krajowym zdolności konkurencyjnej na rynkach światowych. Brak informacji lub niepełne jej wykorzystanie przyczynia się do poważnych strat wynikających z podejmowania nieprawidłowych decyzji, wyboru przestarzałych lub niewłaściwych kierunków rozwoju albo „odkrywania” od dawna rozwiązanych problemów.

W celu stworzenia warunków sprzyjających modernizacji naszej gospodarki narodowej Rada Ministrów podjęła w dniu 16 maja 1960 r. uchwałę nr 160 w sprawie organizacji informacji technicznej i ekonomicznej. Stosownie do postanowień uchwały zorganizowano w zakładach pracy dopływ — niezbędnej dla ich działalności — informacji i dokumentacji o stanie i kierunkach rozwojowych nauki, techniki, ekonomiki i organizacji w kraju i za granicą. Zadania te podjęła służba informacji technicznej i ekonomicznej.

Sieć ośrodków informacji w kolejnictwie — analogicznie jak i w innych działach komunikacji — zorganizowano w 1961 r. Sieć ta, która objęła dotychczasowy Ośrodek Dokumentacji Nauk.-Techn. Centralnego Ośrodka Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa oraz dobrze zorganizowaną sieć bibliotek fachowych, składa się obecnie z Ośrodka Branżowego Informacji Techn.-Ekonom. Kolejnictwa ustawionego organizacyjnie nadal w COBIRTK, 8 ośrodków zakładowych w Dyrekcjach Okręgowych Kolei Państwowych, 3 ośrodków zakładowych w Zjednoczeniu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Robót Kolejowych i Centralnym Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Kolejowego oraz 110 ośrodków zakładowych i 179 punktów informacji — w terenowych jednostkach orga-

nizacyjnych. Do składu sieci kolejowych ośrodków informacji wchodzi ponadto specjalistyczny Ośrodek Działowy Informacji w Centr. Ośrodku Badawczym Kolejowej Służby Zdrowia. Zwierzchni nadzór i opiekę fachową nad całością służby sprawuje Ośrodek Resortowy Informacji Technicznej i Ekonomicznej Komunikacji.

Ośrodek Branżowy Informacji Kolejnictwa jest głównym producentem materiałów informacyjnych (5 periodyków: *Informacja Ekspresowa*, 3 mutacje *Przeglądu Dokumentacyjnego* oraz *Biuletyn Informacyjny* a ponadto: analizy dokumentacyjne, tłumaczenia, streszczenia, zestawienia tematyczne, referaty itp.), które opracowuje i rozsyła do jednostek i odbiorców spoza resortu, prowadzi dużą działalność filmową i reprograficzną oraz informacyjną, ponadto sprawuje nadzór i opiekę fachową nad pracą ośrodków okręgowych, zakładowych i punktów oraz obsługuje macierzysty instytut, tj. COBIRTK.

Ośrodki okręgowe informacji w DOKP i ośrodki zakładowe (zjednoczeniowe) w ZZNTK, ZPRK i CBP pełnią obowiązki ośrodków zakładowych w stosunku do jednostek macierzystych oraz sprawują nadzór i opiekę nad pracą ośrodków i punktów działających w jednostkach podległych.

Ośrodki zakładowe prowadzą działalność informacyjną w swych jednostkach macierzystych. Otrzymują one materiały informacyjne z ośrodków okręgowych lub ośrodków zakładowych w zjednoczeniach, którym ze swej strony przekazują wiadomości o osiągnięciach swych jednostek w dziedzinie postępu techniczno-ekonomicznego.

Punkty informacji prowadzą działalność biblioteczną, upowszechniają materiały informacyjne otrzymywane z ośrodków okręgowych, którym również przekazują dezyderaty czytelników nie rozwiązane we własnym zakresie.

Stan zatrudnienia w kolejowych ośrodkach informacji wynosi obecnie ogółem 254 etaty pełne, 27 półetatów, ponadto 183 osoby wykonują ubocznie czynności informacyjne. Z liczby pracowników służby informacji: 97 (tj. 21%) posiada wykształcenie wyższe (techniczne, ekonomiczne lub inne), 286 (tj. 62%) wykształcenie średnie (techniczne, ekonomiczne lub ogólne), a 81 (tj. 17%) zaledwie — podstawowe. Pracownicy ośrodków informacji odbywają specjalistyczne przeszkolenie w CIINTE oraz na kursach organizowanych przez Ośrodek Resortowy Informacji.

Główne zadania służby informacyjnej w kolejnictwie sprowadzają się do:

1. dostarczania informacji i materiałów dokumentacyjnych do prac inwestycyjnych, produkcyjnych, projektowych, naukowo-badawczych oraz do podejmowania ważniejszych decyzji,
2. współdziałania w ustalaniu i realizacji planu postępu techniczno-ekonomicznego,
3. krzewienia czytelnictwa literatury fachowej w celu doskonalenia zawodowego kolejarzy.

Analiza stanu i działalności kolejowej służby informacji wykazuje ciągły planowy rozwój ośrodków i to zarówno w zakresie organizacji jak również poszerzania i pogłębiania systematycznego działalności bibliotecznej, dokumentacyjnej i informacyjnej.

Zbiory bibliotek fachowych, które stanowią podstawową bazę dla wszelkich poczynań w tym zakresie, osiągnęły w 1967 r. ogółem 726 348 wol. wydawnictw zwartych, 58 197 wol. wydawnictw periodycznych i 166 811 jednostek wydawnictw specjalnych. Jednocześnie kartoteki dokumentacyjne powiększyły się o 248 810 kart.

W zakresie opracowań własnych w 1967 r. ośrodki sporządziły 8 027 opisów i analiz (wzrost o 17,7% w stosunku do 1966 r.), 757 referatów i streszczeń (wzrost 40,9%), 322 tłumaczenia itp. Materiały te ukazywały się w takich periodykach jak: *ekspres informacja*, przeglądy dokumentacyjne, biuletyny informacyjne (81 tyt.); te ostatnie doprowadzają wyselekcjonowane informacje do określonych szczebli zarządzania. W jednostkach, które nie wydają wymienionych periodyków, ukazują

się wydawane oddzielnie wykazy nabytków bibliotecznych. Również oddzielnie są wydawane tematyczne zestawienia dokumentacyjne. W roku ubiegłym ukazało się ich 495 (wzrost 28,9%). Obsłużono 760 tematów postępu techn.-ekonom. Tematyką opracowań objęto także wynalazczość kolejową. Coraz lepiej rozwija się informacja na żądanie.

Również i w zakresie filmów i reprografii zaznacza się dalszy postęp: opracowano 22 filmy (mniej tytułów, więcej aktów), sporządzono 48 717 odbitek artykułów (wzrost 23%), 108 mikrofilmów (wzrost 17%), 100 zapisów na taśmach magnetofonowych itd. itd.

Szeroko rozwijane formy informacji masowej (w postaci porad i konsultacji, odczytów, wygłaszania referatów, wykorzystywania nagrań, wyświetlania filmów informacyjnych, instruktażowych, popularnonaukowych itp.), których liczba wzrosła o 40%, przyczyniły się do wzbudzenia szerszego zainteresowania wydawnictwami fachowymi i materiałami informacyjnymi. Jakiego rzędu były te usługi informacyjne, świadczą liczby. I tak ogółem w roku ubiegłym ośrodki te udzieliły 113 097 porad i konsultacji indywidualnych, urządziły 2 116 odczytów, 2 826 projekcji filmowych, 804 wystaw, 273 wycieczki fachowe do zakładów pracy, 384 razy odtworzono zapisy na taśmach magnetofonowych. Upowszechnieniu zagadnienia informacji wśród pracowników kolejnictwa służą również dwugodzinne wykłady na temat informacji i jej wykorzystania prowadzone na wszystkich kursach w resorcie, m. in. i na kursach doskonalenia kadr kierowniczych.

Organizowane w okresie całego roku, a zwłaszcza w majowe Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz październikowe Dni Książki i Prasy Technicznej, imprezy propagandowe, jak narady czytelnicze nad najnowszymi pozycjami wydawniczymi, wystawy książki fachowej, konkursy, quizy skupiają wokół ważniejszej literatury fachowej aktyw techniczny i ekonomiczny jednostek organizacyjnych. Kolejarze chętnie biorą udział w stałym konkursie „Czytelnicy mówią o książce technicznej”. W ubiegłym roku uzyskali w tym konkursie dwie nagrody specjalne: Ministra Komunikacji i CRZZ.

Pomimo niewątpliwie znacznych osiągnięć w zakresie gromadzenia poważnej liczby najnowszej literatury specjalistycznej, opracowań informacyjnych oraz stosowania różnorodnych form upowszechniania tych materiałów i literatury fachowej, procent korzystających z usług ośrodków informacji, jakkolwiek wykazuje stałą tendencję wzrostową, jest wciąż niedostateczny i nieproporcjonalny do faktycznych chociaż nie zawsze ujawnianych potrzeb w tym zakresie. Liczba pracowników korzystających z bibliotek ośrodków informacji w stosunku do liczby zatrudnionych w jednostkach kolejowych wynosi: 11,6%, w tym (w DOKP — 10,3%, a w ZNTK — 17%). Na 1 czytelnika wypada rocznie wypożyczonych 4,34 wol. książki i 17,8 egz. czasopisma (w tym w DOKP: 4,3 wol. książki i 17,1 egz. czasopisma, a w ZNTK: 4,5 wol. książki i 24,2 egz. czasopisma). Liczby te dowodzą niedoceniań jeszcze w pełni przez pracowników kolejowych korzyści, jakie wynikają ze studiowania literatury, a zarazem określają dalsze zadania ośrodków w zakresie krzewienia czytelnictwa i prowadzenia szerszej akcji uświadamiającej w tej dziedzinie.

Pomyślnym objawem rokującym duże nadzieje jest żywe zainteresowanie sprawą informacji ze strony Zarządu Głównego ZZK, który poświęcił tym zagadnieniom dwie specjalne narady. Nie mniejsze zainteresowanie wyraża dla tej tematyki również Zarząd Główny Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji, który powołał Komisję Główną Informacji.

Pozytywne są wyniki współpracy kolejowej służby informacji z zarządami kolei zagranicznych (poprzez Komitet Organizacji Współpracy Kolei i Międzynarodowy Związek Kolejowy). W ramach wzajemnej wymiany otrzymano ogółem 38 tys. kart dokumentacyjnych, 340 tłumaczeń, 15 zestawień tematycznych (część z nich na żądanie). Opierając się na materiałach uzyskanych z ośrodków zagranicznych Ośrodek

Resortowy Informacji opracował i wydał w języku polskim wyciąg z tablic Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej w zakresie kolejnictwa. Ośrodek Branżowy Informacji Kolejnictwa opracowuje — w porozumieniu z zarządami kolei zagranicznych — międzynarodowy słownik kolejowy (w językach krajów socjalistycznych).

Wymienione przykładowo dane liczbowe i zarysowane kierunki działania określają rolę i miejsce informacji w rozwoju gospodarki kolejowej. Zdaniem Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej służba informacji komunikacji (w tej liczbie przede wszystkim kolejowa) ze względu na zasięg i zakres działania oraz stopień aktywności zajmuje czołowe miejsce w skali międzyresortowej.

Przeprowadzając analizę działalności informacyjnej w kolejnictwie należy przynajmniej kilka słów poświęcić tym, którzy tę niełatwą działalność prowadzą i rozwijają. Obok Ośrodka Branżowego Informacji Technicznej i Ekonomicznej Kolejnictwa, którego wkład w działalność branży jest największy, do wysuwających się na czoło należą niewątpliwie ośrodki okręgowe informacji Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych, Ośrodek Zakładowy Zjednoczenia Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego i niektóre ośrodki zakładowe Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, ośrodek zakładowy Centralnego Biura Studiów i Projektów Budownictwa Kolejowego i niektóre ośrodki zakładowe biur projektów, jak również szeregu innych. Ośrodki te, rozwinięte organizacyjnie, wiążąc działalność coraz ściślej z faktycznymi potrzebami swych jednostek macierzystych, organizują stały dopływ niezbędnych informacji i materiałów do wytypowanych stanowisk pracy.

Co zrobić jednak, aby każda zasadnicza decyzja w sferze działalności naukowej, technicznej, inwestycyjnej, produkcyjnej, projektowej, zarządzania i planowania była podejmowana dopiero po dostatecznym rozeznaniu informacyjnym o stosowanych w kraju i świecie najefektywniejszych rozwiązaniach?

Jakich środków lub bodźców to wymaga, aby posługiwanie się informacją naukową, techniczną i ekonomiczną stało się powszechnie obowiązującą zasadą i metodą pracy na każdym stanowisku kierowniczym i realizacyjnym?

I jeszcze jedno: jak rozwiązać problem podstawowego znaczenia dla służby informacji technicznej i ekonomicznej w kolejnictwie. Chodzi o pokonanie trudności, które — w szeregu jednostek organizacyjnych (przedsiębiorstwach) — hamują prawidłową działalność i planowy rozwój ośrodków ite. Trudności te dotyczą głównie:

1. stanu obsad osobowych (pod względem ilościowym i jakościowym),
2. środków finansowych (zwłaszcza bezosobowego funduszu płac),
3. odpowiednich pomieszczeń,
4. nowoczesnego wyposażenia technicznego.

Należałoby gorąco życzyć, aby przede wszystkim te problemy stały się tematem wymiany poglądów na rolę i miejsce informacji technicznej i ekonomicznej w kolejnictwie oraz znalazły miejsce w podejmowanych uchwałach przez każdą jednostkę organizacyjną (przedsiębiorstwo) w ogólnonarodowej dyskusji nad teżami na V Zjazd PZPR.

O PRZYSPOSOBIENIU BIBLIOTECZNYM MŁODZIEŻY STUDIUJĄCEJ

Szybki rozwój nauki, techniki i kultury spowodował gwałtowny wzrost piśmiennictwa. W związku z tym powstał problem odpowiedniego przygotowania czytelnika do korzystania z bogactwa wiedzy ludzkiej zawartej w tak rozległym piśmiennictwie światowym. W tym celu bibliotekarstwo współczesne wychodzi na spotkanie czytelnikowi, zdobywa go, informuje, uczy.

Wśród całej rzeszy czytelników na szczególną troskę ze strony biblioteki zasługuje młodzież studiująca i wszystkie problemy związane z przygotowaniem jej do swobodnego poruszania się po dużej bibliotece oraz przygotowania jej do samodzielnej pracy z książką.

Istnieje bezsporna opinia co do tego, że przygotowanie to powinno stanowić naturalny ciąg dydaktyczny przysposobienia czytelnika od szkoły podstawowej poczynając, przez szkołę średnią, aż do wyższej. Ważność tego problemu poruszano na kursie wakacyjnym dla bibliotekarzy, zorganizowanym przez Sekcję Bibliotekarską Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Kurs ten odbył się w Olsztynie w dniach 27.VI—10.VII br., a głównym tematem programu było właśnie przysposobienie czytelnicze w szkole podstawowej, średniej i wyższej.

Na podstawie znajomości czytelnika szkoły wyższej stwierdza się, że dotychczas w wielu wypadkach przysposobienie czytelnicze w szkole podstawowej i średniej nie zapewnia należytych podstaw do przeprowadzenia dalszego szkolenia na poziomie szkoły wyższej. W praktyce więc biblioteki szkół wyższych zmuszone są wdrażać od podstaw umiejętność korzystania z biblioteki.

Ustawa o szkołach wyższych¹⁾ wyraźnie określa bibliotekę szkoły wyższej jako zakład ogólnouczelniany o zadaniach naukowych, dydaktycznych i usługowych.

W ramach obowiązków dydaktycznych biblioteki leży przygotowanie studenta do samodzielnej pracy z książką oraz wpojenie mu nawyku samokształcenia. Jedną z form pracy dydaktycznej ze studentami jest prowadzenie zajęć z przysposobienia bibliotecznego dla studentów pierwszych lat studiów.

Jak wynika z danych uzyskanych z ankiety rozpisanej w 1960 r. przez Bibliotekę WSR w Krakowie²⁾ wśród bibliotek uniwersytetów i szkół wyższych podległych Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, w latach powojennych najwcześniej z własnej inicjatywy rozpoczęły szkolenie studentów biblioteki uniwersyteckie (1946—1948), następnie zaś Biblioteka SGGW i Biblioteka SGPiS (1949) oraz Biblioteka UMCS (1951).

Postęp w tym zakresie spowodowały pisma Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z lat 1952—1954. Zalecały one zarówno uczelniom jak i bibliotekom wprowadzenie ćwiczeń z przysposobienia bibliotecznego dla pierwszych lat studiów.

W bibliotekach wyższych szkół ekonomicznych na wniosek władz uczelni oraz bibliotek w 1954 r. ćwiczenia te zostały zlecone przez Ministerstwo jako obowiązkowe.

Natomiast w pionie bibliotek szkół rolniczych Ministerstwo pozostawiło do własnej decyzji uczelni i bibliotek określenie form pracy i ilość godzin prowadzonych zajęć z przysposobienia bibliotecznego.

Od chwili wydania zalecenia prowadzenia przysposobienia bibliotecznego do chwili obecnej nie wiele zmieniło się w tym zakresie.

Aktualnie biblioteki wyższych szkół rolniczych prowadzą zajęcia w różnych wymiarach godzin, a programy układają w zależności od możliwości personalnych i lokalowych danej biblioteki. Ponadto przysposobienie biblioteczne studentów wprowadzone zostało w tych uczelniach z inicjatywy bibliotek i nie wszędzie jest obowiązkowe, co nie zapewnia odpowiedniej frekwencji, a co za tym idzie, nie wpływa na wyniki szkolenia i poziom czytelnictwa w danej uczelni.

Od paru lat Komisja do Spraw Bibliotek przy Radzie Głównej Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego zajmuje się sprawą ustalenia i ujednoczenia programu dwustopniowego szkolenia:

- 1) przysposobienia bibliotecznego dla pierwszych lat studiów,
- 2) szkolenia bibliograficznego dla ostatnich lat studiów.

W związku z tym biblioteki tegoż resortu w 1965 r. otrzymały projekty programu celem przeanalizowania i poczynienia uwag przed ich ostatecznym zrehabilitowaniem. Dotąd jednak nie został opracowany program obowiązujący wszystkie biblioteki. Mimo to biblioteki kontynuują szkolenie studentów napotykając często trudności zarówno wewnątrzbiblioteczne jak i ogólnouczelniane. Większość tych trudności zniknęłaby automatycznie po ukazaniu się zarządzeń wykonawczych powodujących włączenie zajęć z przysposobienia bibliotecznego i bibliograficznego do obowiązkowego programu nauczania.

Procedura organizowania przysposobienia bibliotecznego przebiega podobnie we wszystkich uczelniach i bibliotekach. Różnice zależą od rangi, jaką osiągnęły biblioteki w ramach własnej uczelni.

Biblioteka Główna WSR w Olsztynie podobnie jak i inne biblioteki szkół wyższych w ciągu lat swego istnienia ulepsza i rozszerza formy pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Przysposobienie biblioteczne dla studentów pierwszych lat wprowadzono w 1955 r. i kontynuowane jest do chwili obecnej (z wyj. 1957 r.). Początkowo obejmowało ono wykłady i ćwiczenia po 6 godz. każde. Od 1965 r. zajęcia te zostały z powodu trudności lokalowych zredukowane do 2 godz. wykładu poza terenem biblioteki i 2 godz. ćwiczeń na terenie biblioteki. W związku z tym program szkolenia został bardzo skondensowany i ogranicza się do niezbędnych informacji w zakresie swobodnego poruszania się po bibliotece i umiejętności korzystania z katalogów bibliotecznych.

Wykład poświęcony jest omówieniu celu zajęć, określenia biblioteki i jej podrzędnych zadań, charakterystyce zbiorów, omówieniu katalogów posiadanych przez bibliotekę oraz zorientowania studentów w organizacji biblioteki. Ponadto omawia się ogólnie obowiązujący regulamin.

W czasie ćwiczeń studenci zostają szczegółowo zaznajomieni z regulaminami wypożyczalni i czytelni. Najwięcej czasu poświęca się na praktyczne zapoznanie studentów z katalogami. Ponadto w czasie ćwiczeń wszyscy wypełniają deklaracje i otrzymują legitymację czytelnika. Na zakończenie zostają oprowadzeni po agendach biblioteki związanych z udostępnianiem.

Od roku 1960 przysposobienie biblioteczne traktowane było w naszej Uczelni jako przedmiot nadobowiązkowy, od tego zaś roku uzyskano zgodę Uczelni na egzekwowanie obecności i wpisywanie zajęć do indeksu tak jak każdy inny przedmiot.

Biblioteka WSR w Olsztynie ogranicza się w zasadzie do szkolenia studentów pierwszych lat z powodu wspomnianych wyżej trudności lokalowych, zdaje sobie jednak sprawę z przydatności i konieczności prowadzenia przysposobienia bibliograficznego dla studentów starszych lat. Toteż biblioteka prowadzi sporadycznie takie zajęcia na prośbę kierowników katedr dla grup magistrantów.

Opinia młodzieży studiującej jak też pracowników naukowych naszej Uczelni o przydatności zarówno przysposobienia bibliotecznego jak i bibliograficznego jest pozytywna. Za jedyny mankament uważa się zbyt ograniczony czas poświęcony tak ważnym w ogólnym procesie dydaktycznym zajęciom.

Wiceminister E. Krassowska, obecny członek Rady Państwa, w jednym ze swoich artykułów tak pisze o roli biblioteki i bibliotekarzy w pracy dydaktycznej i wychowawczej ze studentami: „Ważną sprawą dla wyrobienia nawyków samodzielnej pracy jest umiejętność korzystania z księgozbioru. Potrzeba do tego większej ilości miejsc, zaangażowania się bibliotekarzy do pracy dydaktycznej ze studentami... Wysuwamy postulat tworzenia systemu pracy pracowników bibliotecznych nad rozwijaniem czytelnictwa wśród młodzieży pierwszych lat studiów oraz umiejętności samodzielnego korzystania ze zbiorów.”³⁾

Nawiązując do cytowanej wypowiedzi należy dodać, że obok koniecznego i niewątpliwie istniejącego zaangażowania bibliotekarzy w pracę dydaktyczną konieczne jest w tym wypadku zapewnienie zarówno odpowiednich przepisów regulujących udział bibliotek i bibliotekarzy w procesie dydaktycznym, jak też zagwarantowanie im nieodzownych warunków lokalowych i materialnych.

Pewną zapowiedzią podniesienia rangi biblioteki w uczelni oraz ułatwienia bibliotekarzom pracy ze studentami jest wypowiedź wiceministra W. Michajłowa na VI Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Warszawie, w lutym br.:

„...mówiąc o funkcji i zadaniach bibliotek mamy na myśli przede wszystkim tych, którzy kierują nimi, mianowicie bibliotekarzy. Ofiarnie i żarliwie oddani swej pracy, a jakże często niedoceniani i pozostający w cieniu rzekomo wyższej rangi pracowników naukowo-dydaktycznych. Chcemy ten stan rzeczy zmienić...”⁴⁾

Na podstawie własnych doświadczeń i literatury⁵⁾ dotyczącej omawianego przedmiotu stwierdzić należy, że w dalszym ciągu aktualne są postulaty:

- 1) Wprowadzenia obowiązkowego szkolenia studentów w zakresie przysposobienia bibliotecznego i bibliograficznego oraz opracowania jednolitego programu tego szkolenia.
- 2) Ze względu na sposób i czas prowadzenia zajęć przez pracowników bibliotek konieczne jest zapewnienie im dodatkowego wynagrodzenia za pracę poza obowiązującymi godzinami.

PRZYPISY

- 1) — Ustawa o szkołach wyższych z dnia 5 listopada 1958. W-wa 1959, s. 9
- 2) Wójcik M. — Przystosowanie studentów szkół wyższych. Przegl. Bibliot. R. 29:1961, nr 2, s. 163—177
- 3) Krassowska E. — Jak zwiększyć tempo przygotowania kadr z wyższym wykształceniem. Nowe Drogi 1962, nr 5, s. 89
- 4) Michajłow W. — Przemówienie Wiceministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego prof. dr. Włodzimierza Michajłowa. Bibliotekarz 1968, nr 3, s. 70
- 5) a) Bieguszewska C., Pelczarski L. — Biblioteki wyższych szkół rolniczych w okresie XX-lecia Polski Ludowej. Przegl. Bibliot. R. 33:1965, nr 2, s. 78—85
b) Czerni J. — Problematyka biblioteki szkoły wyższej. W: Dydaktyka szkoły wyższej. Księga pamiątkowa Sesji Naukowej poświęconej zagadnieniom dydaktycznym szkół wyższych, Katowice 7—9 listopad 1958. Gliwice 1961
c) Głowińska M. — Uwagi o pogadankach bibliotecznych dla studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Życie Szk. Wyższej 1954, nr 6, s. 52—59
d) Grodek A. — Praca biblioteki głównej szkół wyższych ze studentami. Życie Szk. Wyższej 1944, nr 6, s. 43—48

- e) Morawski J. — Kronika działalności naukowej i dydaktycznej WSR-ów za lata 1945—1962. Rocznik Bibliot. R. 7:1963, nr 1/2, s. 236—242
- f) Soltysik K. — W sprawie nauczania ogólnych zasad bibliotekarskich w wyższych szkołach ekonomicznych. Życie Szk. Wyższej 1954, nr 6, s. 60—63
- g) Suchta I. — Rola dydaktyczno-wychowawcza biblioteki szkoły wyższej. Referat. (maszynopis)

N. I. TIULINA

Naukowo-badawczy Dział Bibliotekoznawstwa, Teorii Bibliografii i Historii Książki Biblioteki im. Lenina.

NIEKTÓRE PROBLEMY NAUKOWO-BADAWCZE Z DZIEDZINY BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Ważnym bodźcem dla rozwoju bibliotekoznawstwa w Związku Radzieckim, jest praktyczny rozwój bibliotekarstwa znajdujący odbicie w nieustannym zwiększaniu ilości bibliotek, czytelników, księgozbiorów, a także we wzroście potrzeb duchowych ludzi radzieckich, co wprawdzie utrudnia, ale i wzbogaca treść usług bibliotecznych. Ogólne zadania stojące przed narodem radzieckim w dziedzinie budownictwa komunistycznego, wymagają stałego polepszania jakości obsługi bibliotecznej, doskonalenia form usług, co niekiedy prowadzi do poważnej reorganizacji istniejącego porządku, a co za tym idzie, stwarza konieczność przełamywania istniejącej praktyki. Osiągnięcie gruntownego udoskonalenia jest możliwe jedynie w oparciu o badania naukowe, w oparciu o głęboką analizę i teoretyczne uogólnienie faktów. Stwarza to potrzebę znacznego zwiększenia bazy naukowej bibliotekoznawstwa. Potrzeby te w ostatnich latach doprowadziły w sposób widoczny do nasilenia prac naukowo-badawczych w dziedzinie bibliotekoznawstwa i teorii bibliografii; w rozwoju ich zachodzą poważne przesunięcia; rozszerzyła się i zbliżyła do potrzeb praktycznych tematyka badań naukowych, obserwuje się proces doskonalenia metod pracy naukowo-badawczej; znacznie wzrasta ilość ludzi podejmujących pracę naukową, podjęte zostały środki dla polepszenia podstaw organizacyjnych pracy naukowo-badawczej.

Z całego kompleksu realizowanych w Związku Radzieckim badań naukowych w dziedzinie bibliotekoznawstwa, można wyodrębnić pięć następujących kierunków. **Kierunek pierwszy** — badania związane z przypadającą w roku 1970 100 letnią rocznicą urodzin Włodzimierza Illicza Lenina. W. I. Lenin odegrał w rozwoju teorii i praktyki bibliotekoznawstwa radzieckiego ogromną rolę. Poświęcał on bardzo wiele uwagi problemom związanym z obsługą biblioteczną, wychodząc z założenia, że od jej poziomu w znacznym stopniu zależą wyniki rewolucji kulturalnej w całości. Jesteśmy w posiadaniu 270 dokumentów Lenina poświęconych bibliotekoznawstwu. Ujmowane w całości, dokumenty te stanowią wspaniałą koncepcję utworzenia i rozwoju bibliotekoznawstwa w społeczeństwie socjalistycznym. Dokumenty te stały się podstawą przy organizowaniu systemu bibliotek w Związku Radzieckim, a nauki Lenina o kulturze i rewolucji kulturalnej, stanowią podwaliny radzieckiego bibliotekoznawstwa. Całokształt badań realizowanych w związku z 100 letnią rocznicą urodzin Lenina prowadzony jest pod wspólnym hasłem — „Lenin i współczesność”.

Celem tych badań jest przeanalizowanie w jaki sposób na współczesnym etapie budownictwa bibliotek — wcielają się w życie najważniejsze wskazania W. I. Lenina, a także jakie są perspektywy dla ich realizacji w oparciu o naukowo-teoretyczne opracowania.

Tematyka tych badań: Lenin i książka; Leninizm i metodologia radzieckiego bibliotekoznawstwa; Lenin, a współczesne zadania propagandy książki; Lenińska polityka narodowościowa, a aspekty narodowe rozwoju bibliotekoznawstwa w republikach związkowych; Lenińska koncepcja bibliotek powszechnych rozpatrywana w aspekcie współczesności; Lenin a współczesne zadania informacji bibliograficznej; Spuścizna Lenina czytana przez ludzi radzieckich.

Kierunek drugi — badania o charakterze socjologicznym. Są one nakierowane na wykrycie charakteru, istoty, treści i warunków socjalnych kształtujących zainteresowania czytelnicze, w celu zbadania zawodowych kwerend bibliograficznych pracowników naukowych i specjalistów gospodarczych i kulturalnych. Celem tych badań jest określenie miejsca i roli bibliotek we współczesnym społeczeństwie; określenie miejsca książki i biblioteki w dobie rozwoju środków masowego przekazu; określenie efektywności pracy bibliotecznej. W toku tych badań otrzymujemy cenny materiał pomocniczy zarówno dla doskonalenia form i metod zróżnicowanego kierowania czytelnictwem, jak i dla polepszania struktury organizacyjnej i informacyjno-bibliotecznej obsługi w całym systemie bibliotek w kraju.

Kierunek trzeci — badanie problemu „Biblioteka a informacja”. Powszechnie wiadomo, że na łamach prasy periodycznej szeregu państw toczyła się dyskusja na temat miejsca bibliotek w systemie informacji naukowej. Dyskusja ta przyniosła niewątpliwy pożytek. Z jednej strony doprowadziła do uznania znaczenia funkcji informacyjnej bibliotek przez tych, którzy jeszcze do niedawna bronili koncepcji włączania bibliotek do ośrodków informacyjnych, z drugiej strony stworzyła dodatkowe bodźce do opracowania podstaw teoretycznych wymienionego problemu. Problematyka badań realizowanych w naszym kraju w ramach tematu „Biblioteka a informacja” określona jest przede wszystkim decyzją Rady Ministrów ZSRR w sprawie ogólnopństwowego systemu informacji naukowo-technicznej (29 listopada 1966 r.), w której mówi się o konieczności gruntownej poprawy pracy informacyjnej bibliotek naukowych, będących integralną częścią ogólnokrajowego systemu informacji naukowej.

W ramach tego problemu można wyodrębnić cztery zagadnienia.

1) Określenie perspektyw rozwoju księgozbiorów bibliotek naukowych i problem przechowywania depozytowego. Chodzi tu także o analizę składu, wykorzystania i przechowywania księgozbiorów bibliotek naukowych ZSRR zarówno uniwersalnych jak i specjalistycznych; określenie kierunków doskonalenia systemu zaopatrzenia w książki; badania systemu kompletowania światowej literatury naukowej i problemy powiększania księgozbiorów bibliotek naukowych o literaturę zagraniczną, naukowo-teoretyczne i eksperymentalne opracowanie problemu kompletowania i przechowywania depozytowego księgozbiorów.

2) Opracowanie optymalnego systemu katalogów centralnych i zbadanie możliwości ich zastosowania przy użyciu maszyn elektronowych.

Katalogi centralne stanowią niezbędny element ogólnopństwowego systemu informacji naukowej, stanowią bowiem podstawę wszystkich kontaktów międzybibliotecznych a to: koordynacji kompletowania zbiorów, współpracy w dziedzinie abonamentu międzybibliotecznej, kooperacji w dziedzinie usług informacyjno-bibliograficznych itd. Badania przewidziane w ramach tego problemu mają na celu przekształcenie katalogów centralnych w ośrodki wyczerpującej i operatywnej informacji, mają więc zabezpieczać rozsądne połączenia międzyinstytucjonalnych,

ogólnozwiązkowych, regionalnych, uniwersalnych katalogów centralnych z katalogami branżowymi. Efektem — ma być stworzenie optymalnego ogólnokrajowego systemu katalogów centralnych różnych rodzajów, z dokładnym rozgraniczeniem profilu, funkcji i form każdego z nich, a także racjonalna kooperacja i koordynacja działalności bibliotek — twórców i użytkowników katalogów centralnych.

3) Opracowanie problemów bieżącej i retrospektywnej informacji bibliograficznej. Konieczność tych badań podyktowana jest wciąż wzrastającym zapotrzebowaniem uczonych i specjalistów na uzyskiwanie systematycznej, operatywnej informacji o najnowszych osiągnięciach nauki i techniki, a także ogromną objętością światowej produkcji wydawniczej, co stwarza konieczność wypracowania precyzyjnego systemu orientacji. Do tej grupy zagadnień, wchodzi analiza teoretycznych i metodycznych problemów dotyczących istniejącego stanu i perspektyw rozwojowych informacji bibliograficznej, określenie roli bieżącej informacji bibliograficznej w całościowym ujęciu systemu bibliograficznego i jego specyfiki w odniesieniu do potrzeb nauki i produkcji. Cel końcowy tych badań — to opracowanie optymalnego modelu informacyjno-bibliograficznego wydawnictw dla kraju.

4) Opracowanie specjalizacyjnego, informacyjno-poszukiwawczego systemu, w celu zautomatyzowania obróbki i poszukiwań bieżącej krajowej i zagranicznej literatury. System ten powinien dać możliwość opisywania, systematyzowania i uprzedmiotowienia literatury przy zastosowaniu elektrycznych maszyn piszących, z równoczesnym szyfrowaniem informacji bibliograficznych; system ten powinien także umożliwić wprowadzanie zaszyfrowanych informacji do elektronicznej, cyfrowej maszyny liczącej. Należy zaznaczyć, że badania problemu „biblioteka i informacja” są przeprowadzane w ścisłym związku z badaniem zawodowych zapotrzebowań specjalistów, które pełnią rolę jednego z ważniejszych kryteriów prawidłowości poszczególnych rozwiązań.

Kierunek czwarty — badania związane z doskonaleniem obsługi bibliotecznej, realizowanej w bibliotekach powszechnych.

W naszym kraju stworzono w miastach i we wsiach szeroką sieć bibliotek powszechnych, bogato wyposażonych w książki. Jednakże współczesna organizacja sieci bibliotecznej nie zabezpiecza pełnego zaspokojenia potrzeb ludności w odniesieniu do książki, jak również niezbędnej jakości obsługi czytelników, a to ze względu na odosobnienie i izolację bibliotek.

W wyniku tego odosobnienia w obrębie rady wiejskiej, rejonu, miasta, każda biblioteka niejednokrotnie posiada ten sam księgozbiór, dużą ilość rzadko wykorzystywanych wydawnictw, w stopniu niedostatecznym wykorzystywany jest abonament międzybiblioteczny, asygnowane przez państwo środki finansowe dzielone są między duże ilości bibliotek i nie zawsze są racjonalnie wydatkowane. W tym samym czasie postęp nauki i techniki, ciągle zwiększający się pęd do wiedzy u pracujących, zmiana jakościowa składu czytelniczego, wymaga znacznego polepszenia pracy bibliotek powszechnych. Nasze doświadczenia z lat ubiegłych i doświadczenia innych państw wskazują, że najbardziej efektywną formą przebudowy tego systemu jest centralizacja struktury sieci bibliotecznej.

Opracowanie teoretyczno-naukowych podstaw centralizacji zawiera określenie wariantów optymalnych systemu filialnego w zależności od konkretnych terytorialno-ekonomicznych warunków, opracowanie zasad gromadzenia księgozbiorów biblioteki centralnej i jej filii, wypracowanie najbardziej racjonalnych i efektywnych metod i form obsługi czytelników książką i informacją, poznanie ekonomicznych zagadnień centralizacji.

Ilość obsługi bibliotecznej, stopień zaspokojenia potrzeb czytelników jest określona przede wszystkim przez księgozbiór biblioteki, jego skład i wielkość. Dlatego szczególną uwagę poświęca się badaniom związanym z opracowaniem kryteriów określających tworzenie i wykorzystanie księgozbiorów bibliotek powszechnych.

W toku tych badań powinny być ujawnione optymalna wielkość i skład książkowego trzonu i stosunek branżowych działów księgozbioru bibliotek powszechnych różnego rodzaju — wiejskich, rejonowych, miejskich. Powinien być również opracowany optymalny system księgozbiorów bibliotek powszechnych w granicach województwa (kraju, republiki autonomicznej).

Kierunek piąty — badania problematyki bibliografii zalecającej. Podstawową treść tych badań stanowi poznanie zagadnień związanych z potrzebami czytelnictwa współczesnego człowieka i systemem propagandy książki. Miejsce i rola bibliografii zalecającej w ogólnym systemie propagandy książki w ZSRR przy zastosowaniu wszystkich środków masowego przekazu, powinna znaleźć swoje naukowe uzasadnienie przy wykorzystaniu nauk pokrewnych — bibliotekoznawstwa, pedagogiki, psychologii, socjologii. Ważnym elementem tego problemu jest określenie kręgu czytelników samokształcących się, tj. najliczniejszych rzesz czytelników radzieckich oraz stanu literatury popularnonaukowej.

Istotnym elementem badania problemu bibliografii zalecającej jest poznanie jej efektywności w kierowaniu czytelnictwem, przy zastosowaniu metod socjologii praktycznej. Wymienione kierunki nie wyczerpują tematyki pracy naukowej w dziedzinie bibliotekoznawstwa i bibliografii. Można wymienić także takie badania z dziedziny ekonomii bibliotekoznawstwa, zainteresowań i specyfiki czytelnictwa dzieci, młodzieży i kierowanie ich czytelnictwem, historii książki, bibliotekoznawstwa, bibliografii i szereg innych.

Niestety jeszcze o wiele za mało robimy w dziedzinie badań ogólnoteoretycznych podstaw bibliotekarstwa, przy czym jest to jeden z niezbędnych warunków rozwoju bibliotekoznawstwa jako całości.

Szczególną uwagę należy przy tym zwrócić na dwa wyjątkowo aktualne problemy, wymagające natychmiastowego rozwiązania. Jako pierwszy występuje problem więzi bibliotekoznawstwa z innymi naukami. Tak jak i każda inna dziedzina nauki, bibliotekoznawstwo rozwijało się i rozwija się w dalszym ciągu w ścisłym współdziałaniu z naukami podstawowymi i pokrewnymi, takimi jak filozofia, socjologia, pedagogika, psychologia, teoria bibliografii, informacja. Jednakże problemy tego współdziałania nie są w pełni rozwiązane. Przy tym jesteśmy obecnie świadkami, jak ogromne rezultaty daje poznawanie dziedzin pokrewnych, obserwujemy proces ich integracji. Bibliotekoznawstwo nie może w tych warunkach stanowić wyjątku. Dlatego też w chwili obecnej problemem nr 1 jest „Bibliotekoznawstwo w systemie nauk” opracowanie i zbadanie tego zagadnienia powinno znacznie rozszerzyć nasze horyzonty, wzbogacić nas o nowe fakty, metody i koncepcje. Drugi problem — to terminologia bibliotekoznawstwa. Jest to zagadnienie nie mające charakteru lingwistycznego. Podjęcie tego tematu i doprowadzenie do konkretnych rozwiązań — w konsekwencji ułatwi nie tylko wymianę poglądów — chociaż i to nie jest sprawa błaża. Opracowanie terminologii bibliotekoznawstwa — to przede wszystkim zagadnienie treści naszej nauki, zagadnienie sensu jej podstawowych pojęć, zatem jest to problem raczej typu filozoficznego.

II

W ostatnim okresie wzrasta u nas liczba osób podejmujących pracę naukowo-badawczą w dziedzinie bibliotekoznawstwa, rozszerza się także zakres przeprowadzanych badań. Jednakże wyniki działalności naukowej uzyskiwane są nie tyle dzięki ilości ludzi tą działalnością podejmujących, ile dzięki poziomowi ich kolektywnej pracy, jej celowości i racjonalnej organizacji. Dlatego też szczególnego znaczenia nabiera obecnie zadanie optymalizacji struktury organizacyjnej bibliotekoznawstwa. Zadanie to ma naszym zdaniem 4 aspekty.

Aspekt pierwszy — ulepszenie systemu organizacji, planowania i kierownictwa działalnością naukowo-badawczą.

Naukowo-badawcza praca w dziedzinie bibliotekoznawstwa i teorii bibliografii w Związku Radzieckim prowadzona jest przez biblioteki naukowe (uniwersalne i specjalistyczne) i wyższe uczelnie (instytuty kultury, specjalne katedry uniwersytetów i Wyższe Szkoły Pedagogiczne). Ogólnozwiązkowym Centrum prac naukowo-badawczych w dziedzinie bibliotekoznawstwa i teorii bibliografii jest Państwowa Biblioteka ZSRR imienia W. I. Lenina — biblioteka narodowa kraju. Do niedawna praca naukowa w wymienionych instytucjach prowadzona była w mniejszym lub większym stopniu przez wszystkie działy biblioteki i wszystkie katedry. Obecnie jednak odczuwa się konieczność zmiany tego systemu. Praca naukowo-badawcza nabiera takiego rozmachu, że coraz trudniej jest łączyć ją z codzienną pracą operatywną, tym bardziej, że i jej zakres coraz bardziej się rozszerza. W związku z tym pojawia się tendencja do administracyjno-strukturalnego wyodrębnienia specjalnych komórek badawczych. W sierpniu 1967 r. w Bibliotece Państwowej imienia W. I. Lenina utworzony został specjalny wydział naukowo-badawczy do spraw bibliotekoznawstwa, teorii bibliografii i historii książki. Podstawowym zadaniem tego wydziału jest opracowywanie ważniejszych zagadnień naukowych oraz koordynacja pracy naukowo-badawczej wszystkich instytucji podporządkowanych Ministerstwu Kultury, a mianowicie: Państwowej Biblioteki Publicznej imienia M. E. Sałykowa-Szczedriny, Ogólnozwiązkowej Państwowej Biblioteki Literatury Zagranicznej, Państwowej Biblioteki Republik Związkowych, bibliotek obwodowych i dziecięcych, instytutów kultury, katedr bibliotekoznawstwa i bibliografii uniwersytetów i wyższych szkół pedagogicznych republik związkowych.

W bibliotece imienia M. E. Sałykowa-Szczedriny utworzony został samodzielny wydział naukowo badawczy. Podobne wydziały w najbliższym czasie utworzone zostaną w szeregu związkowych i centralnych branżowych bibliotekach. Rozważana jest także możliwość stworzenia specjalnych wydziałów dla badań naukowych w instytucjach bibliotekoznawstwa. Szczególną uwagę poświęca się rozwojowi pracy naukowej w bibliotekach państwowych republik związkowych. W chwili obecnej wydział naukowo-badawczy Państwowej Biblioteki ZSRR imienia W. I. Lenina opracował „Tezy o pracy naukowo badawczej biblioteki państwowej republiki związkowej”, które określają jej zadania, treść pracy, organizację i zasady planowania. Podstawę koordynacji pracy wszystkich wyżej wymienionych instytucji naukowych stanowi „Zbiórca perspektywiczny plan pracy naukowo-badawczej w dziedzinie bibliotekoznawstwa, teorii bibliografii i historii książki” na lata 1968—1970”, opracowany przez Państwową Bibliotekę ZSRR imienia W. I. Lenina. W wyniku podjętych i przeprowadzonych prac (o których wspomniano wyżej) stopniowo tworzy się jednolita w skali kraju struktura nauki bibliotekoznawstwa. Z uwagi na to, że większość problemów naukowych opracowuje równocześnie kilka instytucji — podstawę strukturalną przy organizacji pracy naukowej stanowi grupa naukowo-badawcza. Grupy takie tworzone są zgodnie z „Zbiórczym Planem perspektywicznym” (na przykład: grupy badawcze opracowują m.in. problem „Katalog centralny — źródło informacji naukowo technicznej”, lub „Centralizacja sieci bibliotek powszechnych” itp. W skład grup badawczych wchodzi specjalści różnych instytucji bibliotecznych, zajmujących się określonym tematem. Organem, który zajmuje się stworzeniem grupy i jej pracą, kierownictwem naukowym, opracowywaniem poszczególnych zagadnień w skali kraju, organizacją, nadzorowaniem i konsultowaniem prac wszystkich instytucji współwykonawczych — jest instytucja wiodąca. Przy opracowywaniu określonej problematyki jak na przykład „Biblioteka i informacja” względnie in., tworzone są rady problemowe, w skład których wchodzi wybitni specjaliści z poszczególnych dziedzin. Do ich zadań należy akceptacja materiałów podstawowych w procesie badawczym, a więc programów, sprawoz-

dań i innych roboczych materiałów odpowiednich dla poszczególnych etapów badań, a także materiałów końcowych. Każda rada problemowa w działalności swojej opiera się na odpowiednich grupach badawczych, a ogniwem organizacyjnym rady — jest instytucja wiodąca dany problem. Najważniejsze zasadnicze problemy naukowe przedstawiane są do rozważenia radzie naukowo-metodycznej działającej przy Bibliotece Państwowej im. W. I. Lenina. Rada ta jest organem konsultacyjno-doradczym, a w jej skład wchodzi przedstawiciele największych bibliotek i instytucji bibliotecznych w kraju.

Aspekt drugi — to zadania optymalizacji struktury organizacyjnej bibliotekoznawstwa — zwiększenie potencjału naukowego bibliotekoznawstwa. Do zakresu tej problematyki wchodzi m.in. zaspokajanie, potrzeb kadrowych pod kątem poziomu ich przygotowania zawodowego, wieku itp., organizowanie w odpowiednim czasie właściwych informacji o doświadczeniach krajowych i zagranicznych, istnienie niezbędnej bazy finansowej i eksperymentalnej.

Istniejący system przygotowania i podnoszenia kwalifikacji pracowników bibliotek, nie zaspokaja w pełni naszych potrzeb młodych kadr naukowych. Toteż obecnie podjęte zostały dodatkowe środki zmierzające do przygotowania pracowników naukowych o wysokich kwalifikacjach. Przy wydziale naukowo badawczym biblioteki Państwowej im. W. I. Lenina zorganizowano grupę najbardziej zdolnych do pracy naukowo-badawczej — pracowników — ubiegających się o tytuł kandydata nauk. Tematyka dysertacji członków tej grupy odpowiada tematyce zawartej w Zbiorczym planie pracy naukowo badawczej w dziedzinie bibliotekoznawstwa, teorii bibliografii i historii książki na lata 1968—1970 jak na przykład: „Światowa produkcja wydawnicza, a problemy kompletowania księgozbiorów bibliotek naukowych, uniwersalnych”, „książka w systemie środków masowego przekazu”, „Książka i problemy czytelnictwa ludności miejskiej” itd. Wydział naukowo-badawczy zapełnia tę grupę kierownictwo naukowe, jak również organizuje jej pracę poprzez stałe seminaria, na których omawiane są tematy i plany dysertacji, referaty poszczególnych dysertantów na określonych etapach pracy, zagadnienia metodyki, jak również aktualne problemy nauk pokrewnych. W najbliższej przyszłości podobne grupy zostaną zorganizowane spośród współpracowników państwowych bibliotek republik związkowych.

Zaspokojenie potrzeby informacji w dziedzinie bibliotekoznawstwa w chwili obecnej nie odpowiada wymogom współczesnego życia. A równocześnie jest to jeden z niezbędnych warunków efektywności tej dziedziny nauki.

Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze zmierzające do stworzenia w państwowej bibliotece imienia W. I. Lenina ośrodka naukowej informacji w dziedzinie bibliotekoznawstwa, teorii bibliografii i historii książki. W zakres pracy ośrodka powinno wchodzić gromadzenie materiałów informacyjnych w postaci notatek, referatów, tłumaczeń, informacji kartograficznych i bibliograficznych, całej problematyki naukowej w tym i te, które są opracowywane zgodnie z planem zbiorczym. Ponadto do zadań ośrodka należeć powinno stworzenie szerokiego aparatu informacyjnego obejmującego swoim zakresem szereg aspektów, kompletowanie księgozbiorów specjalistycznych, materiałów drukowanych i niedrukowanych.

Aspekt trzeci — obejmuje zadania optymalizacji struktury organizacyjnej bibliotekoznawstwa — rozwój ścisłych kontaktów i planowej współpracy z innymi instytucjami naukowymi pracującymi w pokrewnych dziedzinach nauki. W rzeczywistości — jest to w praktyce realizacja tego samego tematu tj. bibliotekoznawstwo w systemie nauk. W toku badań socjologicznych bibliotekoznawcy nawiązali kontakty z socjologami, demografami, matematykami. Jest rzeczą konieczną wszechstronne utrwalenie roboczych kontaktów ze specjalistami z dziedziny teorii

informacji, z filozofami, ekonomistami, prawnikami. Wskazaniem jest, aby z czasem kontakty te znajdowały wyraz nie tylko poprzez konsultacje i ekspertyzy, ale także i w konkretnej wspólnej pracy nad problemami ogólnymi i pokrewnymi, aby w skład grup badawczych i rad problemowych wchodził nie tylko bibliotekoznawcy ale i przedstawiciele nauk pokrewnych.

Aspekt czwarty — to zadania optymalizacji struktury organizacyjnej bibliotekoznawstwa — rozwój współpracy naukowo-badawczej w dziedzinie bibliotekoznawstwa, teorii bibliografii i historii książki między naukowymi instytutami bibliotecznymi państw socjalistycznych. Współpraca ta w ciągu najbliższych 2—3 lat może się rozwinąć przy opracowywaniu następujących problemów: ogólnoteoretyczne podstawy bibliotekoznawstwa; socjologiczne aspekty bibliotekoznawstwa, teoretyczne i organizacyjne podstawy stworzenia jednolitego systemu bibliotek w kraju; optymalny system bieżącej informacji bibliograficznej; automatyzacja procesów bibliotecznych.

Współpraca bibliotekarzy państw socjalistycznych realizowana jest w wielu kierunkach i rozwija się w ustalonych już i praktycznie sprawdzonych formach jak na przykład: konferencje kierowników ośrodków metodycznych, konferencje dyrektorów bibliotek narodowych, dwustronne seminaria na tematy bibliotekoznawcze itp.

W dziedzinie pracy naukowo-badawczej współpraca ta mogłaby być realizowana w formie systematycznej wymiany planów prac naukowo-badawczych, seminariów naukowych bibliotekarzy państw socjalistycznych dla poszczególnych problemów naukowych, tworzenia wspólnych grup badawczych, kierowania pracownikami naukowymi jednego kraju do instytucji bibliotecznej drugiego kraju celem uczestniczenia w badaniach naukowych, bądź eksperymentalnych.

Szeroki rozwój współpracy bibliotekarzy państw socjalistycznych w pracach naukowo-badawczych niewątpliwie stworzy nowe perspektywy dla dalszego rozwoju bibliotekoznawstwa.

Z ros. przeł. L. KOPCZYŃSKA

BIBLIOTEKI ZWIĄZKOWE MIASTA POZNANIA

Na terenie miasta Poznania biblioteki związkowe stanowią dużą sieć placówek szerzącą oświatę pozaszkolną, docierającą do samego warsztatu pracy licznych zakładów przemysłowych. W ostatnich latach sieć ta okrzepła i spełnia zasadnicze zadanie w środowiskach zamkniętych dla działalności bibliotek publicznych. Sieć bibliotek związkowych zorganizowano w 1961 roku i od tej pory prowadzi się systematyczne szkolenia dla pracowników bibliotek związkowych. Seminaria organizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. E. Raczynskiego przy współpracy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych przyczyniają się do stałego podnoszenia kwalifikacji bibliotekarzy. Pozwalają one na koordynowanie pracy w zakresie upowszechniania książki.

Zajęcia szkoleniowe organizowane są dwójako: dla stałych pracowników w formie seminaryjnej i osobno szkolenia dla nowozaangażowanych pracowników. Czasami organizuje się je dla poszczególnych branż (w roku bieżącym np. dla Handlu i Spółdzielczości). Obsada etatowa związana z tym zakresem czynności jest niewystarczająca, programowanie całokształtu zagadnień czytelnictwa opiera się na ścisłej współpracy przedstawiciela Miejskiej Biblioteki z Wojewódzką Komisją Zw. Zawodowych w Poznaniu i Okręgami Zarządów poszczególnych branż. Związki zawodowe świadczą finansowo w zakresie szkoleń, organizują konkursy czytelnicze, przeprowadzają kontrole w bibliotekach i punktach bibliotecznych. Prowadzą konsultacje dla placówek kulturalno-oświatowych i bibliotek. W grudniu ubiegłego roku Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych zorganizował Centralę Kom-

pletów Ruchomych, która już w bieżącym roku obsługuje szereg zakładów pracy rozrzuconych po całym terenie województwa poznańskiego.

Przemysł i postęp techniczny rozwija się szybciej niż sieć placówek kulturalno-oświatowych, dlatego też przed bibliotekami związkowymi stoi zadanie krzewienia oświaty zwłaszcza w środowisku robotniczym własnego zakładu pracy. Formy i organizację placówek bibliotecznych dostosowuje się do możliwości środowiska, w których one pracują.

130 punktów bibliotecznych, 64 biblioteki spełniają zasadnicze zadanie w upowszechnianiu czytelnictwa. 24 księgonoszy w Brygadach Pracy Socjalistycznej i 3 bibliotekarze dostarcza książki do samych stanowisk pracy. Szereg bibliotek związkowych obsługuje również najbliższe środowisko wypełniając luki w sieci bibliotek miejskich. Biblioteki związkowe na koniec 1967 roku posiadały księgozbiór liczący 212.740 wol. w tym 18,5% literatury niebeletrystycznej. Na koniec grudnia 1967 r. zarejestrowano w bibliotekach związkowych 30.463 czytelników w tym 51,5% robotników, 35,6% pracowników umysłowych, 8,4% członków rodzin i 4,5% dzieci do lat 14.

W bibliotekach szpitalnych nie objętych przez sieć MBP było 4.874 czytelników. Ogółem na terenie miasta Poznania zarejestrowano 35.348 czytelników. W ciągu roku przybyło 2.334 osoby.

Do wzrostu czytelnictwa przyczyniły się ciekawie prowadzone imprezy organizowane w ramach współzawodnictwa bibliotek na 50-lecie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i konkursu-plebiscytu „Blżej książki współczesnej”.

Bibliotekarze związkowi zaopatrują swoich czytelników dokształcających się w podręczniki szkolne, lektury, informatory. Przygotowują dla nich zestawy bibliograficzne pomocy naukowych. Zakupują literaturę społeczno-polityczną potrzebną do prowadzenia szkoleń ideologicznych.

Ranga bibliotek w środowisku robotniczym wzrasta z roku na rok, oczywiście nierównomiernie we wszystkich zakładach. Z doświadczenia wynika, że w tych zakładach, gdzie problemem oświaty i czytelnictwa interesuje się dyrekcja i rady zakładowe (rady przedsiębiorstwa), tam praca bibliotek jako podstawowej komórki oświatowej jest dobra i pożyteczna dla pracowników.

GENOWEFA KOSTYRKO

FELIETON BIBLIOGRAFICZNY

BIBLIOTEKARZE W ANKIETACH I POWIEŚCIACH

Wszyscy interesują się dziś ogromnie, kim też jest ten współczesny bibliotekarz. Rodzą się coraz nowe badania, nowe sondáže i ankiety. Policzone już nasze Fiaty i maszyny do golenia i wiemy już na pewno, że nie jesteśmy zawodem zupełnie sfeminizowanym, ponieważ mamy w swym gronie aż 9% mężczyzn (w większości zepchniętych na kierownicze stanowiska). Niedawno Zakład Kształcenia Kadr Bibliotecznych przy IKiCZ zwrócił się do absolwentów placówek kształcenia zawodowego z 72 pytaniami na temat przebiegu ich pracy oraz oceny własnych uzdolnień (żeby odpowiedź była bardziej szczerą i bardziej anonimową, zaraz po nazwisku panieńskim należało dołączyć jedynie obszerny życiorys). Nim otrzymamy kolejne opracowanie naukowe tego zagadnienia, pozwalamy sobie zwrócić uwagę na dwie chyba symptomatyczne pozycje wydawnicze, które mogą wnieść nieco nowego materiału do powstającego konterfektu naszej społeczności.

Dwie pozornie różne książki łączy jedna cecha wspólna — obie są dziełami pisarzy, którzy porzucili zawód bibliotekarski, ale, wykorzystując doświadczenia wyniesione ze swej pracy zawodowej, piszą o życiu i ludziach biblioteki. „Marcin” Marka Skwarnickiego to pozornie autobiograficzna opowieść o losach młodego, bezpartyjnego inteligenta z pokolenia Kolumbów rocznik 30, którzy swą ubogą Amerykę odkrywali już w parę lat po wojnie. Ta uogólniająca idea kazała autorowi wyposażać Marcina w dość nudnawy, szablonowy życiorys i skromny intelekt. W rozdziale poświęconym bibliotece, na tle satyrycznego stereotypu specyficznej

atmosfery wielkich, starych księżnic i nieco dziwacznych bibliotekarzy, da się odnalźć sporo realiów w portretach autentycznych zdarzeń i osób, a wśród nich piękną sylwetkę bibliofila, władcy zbiorów zabezpieczonych, którym jest zapewne kustosz Piotr Koczorowski.

Powieść Haliny Popiławskiej „Cień dłuższego ramienia” jest światowym wydarzeniem literackim — jest to autentyczny i niewątpliwie pierwszy polski kryminał biblioteczny. To nie „śmierć w bibliotece”, czyli w pokoju z książkami, który przypadkowo tylko miał opery lub wanny wybrał zbrodniarz na miejsce występku, ale cała techniczna machina biblioteczna z rewersami, sygnaturami, półkami magazynów aktywnie uczestnicząca w krwawych wydarzeniach. Wybaczymy więc fabule, że ponad miarę roi się od naciągnięć i jawnych nonsensów, z których bynajmniej nie najmniejszym jest obraz, gdy magazyn pełen książek zajmuje się żwawym ogniem od dotknięcia jednej zapałki wskrzeszonej ręką demonicznej Klary. Odrzucając wątek sensacji otrzymujemy znowu obraz młodego humanisty Bronisia, który tak samo jak Marcin trafił do biblioteki przypadkiem i czuje się głęboko skrzywdzony faktem, że musi katalogować książki, czyli wypełniać sztywnym druczkiem kartki w przeraźliwie nudnej i beznadziejnej atmosferze zakurzonej biblioteki.

Badaczom naszych losów pozwalamy sobie zaproponować obok lektury ankiet obie wspomniane powieści (a na najbliższy urlop analizę psychologiczną sylwetki sfrustrowanego taty Mowata z ostatniej „przekrojowej” powieści). Jak rozwiązać problem Marcinów i Bronisiów w naszych bibliotekach? A może wystarczyłoby młodym magistracjom stworzyć w naszym zawodzie realne możliwości awansu i rozwoju, a do prac pomocniczych przygotować dostateczną liczbę pracowników technicznych? Warto też pomyśleć wreszcie realnie o mechanizacji podstawowych czynności zawodowych i ostatecznie zlikwidować w naszych bibliotekach „czarną damę” czyli ducha druczku bibliotekarskiego. Unikniemy wówczas zawodowych rozczarowań, a może kiedyś powstanie kadra, której serdecznie bliskie będą np. sprawy autorstwa korporatywnego, jako temat godny gorących dyskusji dwu magistrów, i nigdy już, w żadnym katalogu, nie będzie straszyl w haśle autorskim pewien Niemiec, którego nazwisko brzmi Band a imię Erster.

Przy okazji, ale nie po kumotersku, chcielibyśmy gorąco polecić książkę, która w roku ubiegłym zdobyła dużą popularność i bardzo dobre oceny — jest to proza literacka naszego kolegi, bibliotekarza z Krakowa, Jacka Wojciechowskiego — „Zapora”. Niestety, czy też na szczęście, nie ma w niej żadnych zawodowych problemów ani komplikacji.

Współautorzy

JERZY WIERZBICKI
Dr inż. arch.
Warszawa

III MIĘDZYKRAJOWA KONFERENCJA W BUŁGARI NA TEMAT: BUDOWNICTWO, MODERNIZACJA, WYPOSAŻENIE I OCHRONA ZBIORÓW BIBLIOTEK WIELKICH I ŚREDNICH

Powyższa konferencja odbyła się w Sofii w dniach 16—20 września 1968 r. Uczestniczyły w niej następujące państwa: Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Jugosławia, Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska, Rumunia, Węgry i ZSRR. Dziwięć delegacji liczyło razem 38 osób. Bardzo rozległy temat konferencji opierał się na kilkunastu referatach, z których większość odczytano in extenso. Niestety, przyjęta uprzednio zasada opracowania streszczeń tych referatów nie została przeprowadzona. W rezultacie na dyskusję pozostało niewiele czasu.

Wśród wypowiedzi zbieżne były stanowiska odnośnie odejścia od magazynów wieżowych, dominacji układów horyzontalnych z umieszczaniem zamkniętych magazynów poniżej terenu. Stwierdzono coraz silniejsze związki między działem udostępniania i przechowywania zbiorów, zmniejszenie roli katalogu na rzecz informacji bibliograficznej. Czytelnik chce być obsługiwany w maksymalnym zakresie. Podkreślano ogromną rozpiętość proporcji zbiorów z wolnym dostępem i zbiorów zamkniętych.

Delegacja NRD postulowała przyjęcie obciążenia 1000 kg/m² w nowoprojektowanych bibliotekach, co umożliwiła spiętrzenie regałów w dwóch poziomach, przy zabezpieczeniu odpowiedniej wysokości rzutu. Stwierdzono dalej dominację modularnych układów zwartych z jednoczesną możliwością dalszego powstawania w specyficznych warunkach również układów na rzutach rozczłonkowanych.

Wiele miejsca poświęcono mechanizacji pracy bibliotekarza, środkom łączności i transportu oraz zagadnieniom konserwacji i restauracji zbiorów.

Generalnie wyczuwało się, że program konferencji był jednak zbyt obszerny. Biblioteki wielkie i średnie obejmują właściwie prawie całokształt zagadnienia budownictwa i wyposażenia wszelkich obiektów bibliotecznych (z wyjątkiem bibliotek małych).

W tak nakreślonych ramach mieszczą się biblioteki narodowe, uniwersyteckie, techniczne i specjalne, a także biblioteki miejskie, obwodowe, okręgowe, krajowe. Każda z tych bibliotek rządzi się odrębnymi prawami. Żywą ilustracją konferencji była wystawa obesłana przez uczestniczące kraje bardzo nierównomiernie.

Największy zestaw polski obejmował: Bibliotekę Narodową, Bibliotekę Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie z bogatym serwisem fotograficznym realizacyjnym, Bibliotekę Uniwersytecką w Toruniu i Bibliotekę Wojewódzką w Zielonej Górze. Zestaw ten wyróżniał się unifikacją: podania graficznego, skali, danych technologicznych i wskaźników techniczno-ekonomicznych.

ZSRR przedstawił tylko jeden projekt Biblioteki w Alma-Ata rozwiązanej w 5 poziomach na wydłużonym prostokącie.

Czechosłowacja zademonstrowała szkice Państwowej Biblioteki CSRR w Pradze o bardzo niespokojnej bryle, oraz Centrum Bibliotek technicznych a także projekty: Biblioteki Matica Slovenska w Martinie z wieżowym magazynem i Biblioteki Słowackiej Technicznej w Bratysławie o modularnym układzie 6 x 6 na wielkim kwadracie, siedmiu poziomach o kubaturze ca 10 000 m³.

NRD przedstawiła realizację Miejskiej Biblioteki w Berlinie, rekonstrukcję Państwowej Biblioteki w Berlinie i urządzenia transportowe w Deutsche Bücherei w Lipsku a także projekty: Biblioteki Technicznej Uniwersytetu w Dreźnie w czterech poziomach na module 6 x 6 m oraz Wissenschaftlichen Fachbibliothek VEB Leuna - Werke, również na module 6 x 6 m w 3 poziomach na rzucie kwadratowym.

Jugosławia pokazała projekt Biblioteki Narodowej w Skopje rozwiązany na rzucie o nieregularnym o 4 poziomach. Bułgaria przedstawiła projekty: Biblioteki i Muzeum w Szumieniu oraz Biblioteki Narodowej w Płowdiw, o czym mowa będzie dalej.

Jak z powyższego wyliczenia wynika, zestaw wystawowy tworzył niezmiernie szeroki i różnorodny wachlarz.

Wielkim zaskoczeniem było oświadczenie Delegacji Czeskiej o rezygnacji prowadzenia Międzynarodowego prowizorycznego Ośrodka Koordynacji dla Spraw Budownictwa, urządzenia i wyposażenia bibliotek w Pradze, jak również przejście Drahošlawa Gawreckiego na nową placówkę uniwersytecką.

Nowa, zmieniona sytuacja uniemożliwiła przeprowadzenie analizy przygotowanego projektu statutu tego Ośrodka.

W postanowieniach końcowych konferencji znalazły się najważniejsze następujące punkty:

1. Ministerstwo Kultury i Biblioteka Narodowa w Budapeszcie proszone są o utworzenie i prowadzenie Międzynarodowego Ośrodka Koordynacyjnego do czasu IV Międzynarodowej Konferencji.
 2. Dla wsparcia tego Ośrodka Koordynacyjnego będzie utworzona międzynarodowa grupa robocza, w skład której wejdzie po 2 przedstawicieli z każdego kraju.
 3. Nowy Międzynarodowy Ośrodek Koordynacyjny będzie proszony przygotować na Węgrzech IV Międzynarodową Konferencję, w miarę możliwości już w 1969 r.
 4. Tematami wiodącymi konferencji będą: „Miejska i regionalna sieć biblioteczna” oraz „Budowa Bibliotek uniwersyteckich i wyższych zakładów naukowych”.
- Międzynarodowy Ośrodek Koordynacyjny powinien przygotować program i wyznaczyć autorów poszczególnych opracowań. W tych pracach przygotowawczych pomocna będzie międzynarodowa grupa robocza.
5. Międzynarodowy Ośrodek Koordynacyjny we współpracy z drem J. Wierzbickim zbada możliwości podniesienia kwalifikacji specjalistów krajów socjalistycznych przy pomocy UNESCO i IFLA.

6. Międzynarodowy Ośrodek Koordynacyjny we współpracy z międzynarodową grupą roboczą zbada możliwości przeprowadzenia do końca 1970 r. Seminarium dla podniesienia kwalifikacji specjalistów krajów socjalistycznych.
7. Narodowe ośrodki dokumentacyjne zobowiązują się do opublikowania w prasie fachowej do końca 1968 r. przebiegu i postanowień Konferencji Sofijskiej.
8. Bułgarski Ośrodek Dokumentacyjny wg. przez siebie opracowanego planu przekaże materiały wystawowe wszystkim stowarzyszonym krajom.
9. Biblioteka Narodowa w Sofii do końca 1969 r. opracuje monografię III Konferencji Międzynarodowej i roześle wszystkim stowarzyszonym krajom.
10. Do czasu utworzenia Międzynarodowego Ośrodka Koordynacyjnego w Budapeszcie bieżące sprawy koordynacyjne poprowadzi Biblioteka Narodowa w Sofii.

Po trzydniowych obradach w Sofii uczestnicy konferencji udali się w objazd studialny w teren.

Punktem docelowym pierwszego dnia było miasto Smolian położone 300 km na południe od Sofii. Po drodze obejrzelśmy kilka Domów Kultury.

W Bułgarii wzniesiono ich ponad 3000 i to nie tylko w miastach i miasteczkach, lecz również i w wioskach. Właśnie taki wiejski dom Kultury w największej wiosce bułgarskiej (12 000 ludności, w tym 25% Turków) Krichim sprawił bardzo korzystne wrażenie.

Biblioteka jednak stanowi element w pewnym stopniu drugoplanowy na II piętrze. Widownia teatralno-kinowa na 560 miejsc i inne agendy Domu Kultury stanowią wyraźną dominantę tego założenia.

Miasto Smolian w Rhodopach, już w pobliżu greckiej granicy — od roku posiada nową Bibliotekę Obwodową. Jest to bardzo udana realizacja. Obiekt nie jest wielki ca 3000 m³, rozwiązany w trzech poziomach. Na parterze dział dziecięcy i magazyn zamknięty, na I piętrze wypożyczalnia z wolnym dostępem do zbiorów, na II p. czytelnia dorosłych. 300 000 tomów, co stanowi 80% całości zbiorów, rozmieszczono z wolnym dostępem. Wszystkie kondygnacje mają wysokość 3 m. Oświetlenie boczne, moduł 4 x 5 m. Wyposażenie ruchome z drewna o prostym rysunku. Stoły dwuosobowe jednostronne. Oświetlenie sztuczne ogólne, górne.

W drugim dniu demonstrowano nam w mieście Płowdiw Okręgową Bibliotekę Narodową w budowie. Ta realizacja spowodowała ożywioną dyskusję podczas zwiedzania.

Nowy wielki obiekt wznoszony jest przy miejskim ogrodzie w centrum nowego Płowdiw.

Układ rozwiązany w dwóch poziomach na rzucie prostokątnym, z wewnętrznym patio i wycofanym w głąb magazynie książek w wieżowym elemencie o 14 kondygnacjach. Okręgową Bibliotekę Narodową jest jednocześnie biblioteką naukową, gdyż w Płowdiw powstają wyższe zakłady naukowe. Jest to więc biblioteka, która posiadać będzie dużą frekwencję. Zespół wejściowy, katalog i grupa czytelnia otaczających patio ma układ prawidłowy.

Dyskusyjny jest jednak magazyn książek, pomyślany jako bunkier o kondygnacjach wysokości 202 cm. netto i potężnych stropach o wytrzymałości 1300 kg/m². W całym magazynie zaprojektowano magazynowanie zwarte ale z regałami o przesuwym napędzie ręcznym.

Sam już fakt zmagazynowania wszystkich zbiorów (docelowa pojemność 2 000 000 tomów) w sposób zwarty budzi bardzo poważne zastrzeżenia. Do takiego magazynowania predestynują się raczej zbiory specjalne i rzadko używane a te stanowią ca 20—40%.

Umieszczenie całości zbiorów w sposób zwarty będzie jednak bardzo opóźniać obsługę czytelników.

Wysokość 202 cm jest wyraźnie nie wystarczająca. Brak jest dosłownie miejsca na armaturę oświetleniową, na podwieszenie przewodów instalacji przekazujących zlecenia czy przewodów instalacyjnych. Brak czasu uniemożliwił zapoznanie się z dokumentacją.

Wrażenia z wizji lokalnej nasunęły jednak powyższe spostrzeżenia i wnioski.

Z Płowdiw nastąpił powrót do Sofii, był to piąty i ostatni dzień tej międzynarodowej imprezy.

W zakończeniu należy podkreślić niezwykłą gościnność i serdeczność gospodarzy, Dyrekcji Biblioteki Narodowej im. Cyryla i Metodego, gdzie odbywały się obrady, oraz Bułgarskiego Narodowego Ośrodka dla spraw budownictwa bibliotecznego.

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Znaczenie Ustawy o bibliotekach. Zadania bibliotek w świetle tez na V Zjazd Partii. Rozwój czytelnictwa — w centrum uwagi władz partyjnych. Ocena plebiscytu „Blżej książki współczesnej”. Informacja o informacji. Stan czytelnictwa nauczycieli woj. kieleckiego. Z książką na wczasach.

Wejście w życie uchwalonej w dniu 9 kwietnia 1968 r. Ustawy o bibliotekach komentowane jest przez publicystów kulturalno-oświatowych jako przełomowy moment w działalności polskiego bibliotekarstwa.

Stefan Atlas w artykule „Wielka karta bibliotek” (*Kultura i Ty* nr 6) pisząc o znaczeniu Ustawy stwierdza m.in., że doczekał się wreszcie urzędowego uznania trudny zawód bibliotekarza. Doczekali się też bibliotekarze reprezentacyjnego forum, któremu mogą przedkładać swoje sprawy. Ustawa postanawia utworzenie Państwowej Rady Bibliotecznej, jako organu opiniotwórczego i doradczego ministra kultury i sztuki w sprawach bibliotek.

Biblioteki są najdłużej pracującymi placówkami kulturalno-oświatowymi w naszym ludowym państwie i w stosunkowo najmniejszym stopniu ulegały przekształceniom i reformom. Świadczy to — pisze S. Atlas — o dużej stabilizacji bibliotek. Są one „fundamentem działalności kulturalno-oświatowej”.

Ustawa stanowi ogromny krok naprzód na drodze dalszego rozwoju bibliotek i jest podstawową kartą gwarantującą bibliotekom ich prawa i obowiązki, doskonalone się więc stało — stwierdza autor artykułu — że wyznaczono bibliotekom ich właściwe miejsce w naszej socjalistycznej rzeczywistości.

Zadania bibliotek w rozwoju socjalistycznej kultury znalazły wyraz w dyskusji nad tezami na V Zjazd Partii. Stefan Marcinkowski — dyrektor WiMBP w Gdańsku, nawiązując do tez zjazdowych, przedstawia w artykule „Z książką do czytelniczych rzesz” (*Głos Wybrzeża* nr 195) dorobek oraz główne kierunki działania bibliotek w woj. gdańskim. Realizacja słusznych postanowień władz partyjnych, administracyjnych i związkowych odnoszących się do rozwoju bibliotek w woj. gdańskim nie zawsze przynosi oczekiwane efekty. Plenium gdańskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR zwróciło uwagę na dwie istotne sprawy: na konieczność prowadzenia pracy w środowisku przez zamknięte dotychczas w zakładach pracy placówki kulturalno-oświatowe oraz potrzebę poprawienia bazy materialnej placówek na wsi. Podejmowane w tej dziedzinie inicjatywy nie przyniosły, niestety, rezultatów. Uchwała WKZZ w tej sprawie nie została wykonana z powodu braku lokali poza murami fabryk.

Nie lepiej wygląda sytuacja na wsi, gdyż — pomimo uchwały sesji WRN — poprawa bazy materialnej wielu placówek postępuje z bardzo dużymi oporami.

S. Marcinkowski apeluje w związku z tym o podjęcie wysiłków w celu ułatwienia bibliotekom ich działalności oświatowej, „organizowania społecznego zainteresowania czytelnictwem”.

Artykuł kończy się stwierdzeniem, że „ten pobieżny przegląd problemów nierozwiązanych wskazuje na jedno zagadnienie bardzo mocno podkreślone w tezach zjazdowych — mianowicie na rzetelne wykonywanie własnych postanowień”.

W sierpniu zebrał się Wojewódzki Komitet Wykonawczy, aby ocenić dorobek pięciu miesięcy, które minęły od daty podpisania porozumienia zawartego w sprawie bibliotek na wsi woj. gdańskiego. O rezultatach tego porozumienia informuje — na przykładach z Trójmiasta i kilku wybranych powiatów woj. gdańskiego — I. Trojanowska w artykule „Klimat dla bibliotek — ciepły” (*Głos Wybrzeża* nr 190).

W dyskusji nad tezami zjazdowymi, prowadzonej na łamach „Ilustrowanego Kuriera Polskiego” poruszona została w artykule (Jotesa) „O większą rolę książki w pow. inowrocławskim” (w numerze 200) sprawa likwidacji trudności lokalowych i finansowych, z którymi do tej pory nie mogą sobie poradzić biblioteki publicz-

ne pow. inowrocławskiego. Zrozumienie dla tego problemu widoczne jest w odpowiednich zaleceniach władz partyjnych i administracyjnych, jednak pełna realizacja tych zaleceń wymaga odpowiednich środków finansowych.

Następnym przykładem świadczącym o dużym zainteresowaniu władz partyjnych zagadnieniami rozwoju czytelnictwa było specjalne posiedzenie Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Lubinie, na którym rozważano sprawy rozwoju czytelnictwa w powiecie, podejmując wiele istotnych wniosków i dezyderatów w stosunku do bibliotek publicznych, związkowych, fachowych i szkolnych. Uchwalone zalecenia i postulaty pod adresem bibliotek wynikają z badań, które zostały przeprowadzone w pow. Lubin. Poważne miejsce w tych badaniach zajęła analiza czytelnictwa literatury społeczno-politycznej. Informacje na ten temat przedstawia Stanisław Polanowski w artykule „Książka w krainie miedzi” (*Życie Partii* nr 8). W wyniku analizy dokonanej przez egzekutywę KP ujawniono wiele jeszcze rezerw w rozwoju sieci bibliotek, nowych form pracy oświatowej w środowisku i metod propagandy czytelnictwa. Postanowiono m.in. przekazać fachowe biblioteki w PGR-ach pod nadzór bibliotek publicznych. Biblioteki publiczne będą także inspiratorami pracy oświatowej i wychowawczej innych bibliotek. Zostanie nawiązana ścisła współpraca bibliotek publicznych z bibliotekami szkolnymi. Istnieje więc duża szansa na poprawę stanu czytelnictwa wśród mieszkańców powiatu Lubin i załóg robotniczych zagłębia miedziowego.

Problemy upowszechnienia kultury i rozwoju czytelnictwa w robotniczych środowiskach Łodzi są tematem wywiadu, zatytułowanego „Upowszechnianie kultury wśród załóg robotniczych” (*Trybuna Ludu* nr 237), przeprowadzonego przez Feliksa Bąbola z Karolem Grabowskim — przedstawicielem Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy, przewodniczącym Komisji Kultury RN m. Łodzi.

W wywiadzie znajdujemy zapowiedź zorganizowania ogólnopolskiego spotkania bibliotekarzy fabrycznych i związkowych pod hasłem „książka bliżej człowieka pracy”, w celu wymiany doświadczeń i wypracowania najlepszych form działania.

Realizacji tego hasła służy, organizowany już od kilku lat, plebiscyt czytelnicy „Bliżej książki współczesnej”.

W maju br. zakończono kolejny etap plebiscytu. Jego wyniki dały asumpt do licznych wystąpień publicystycznych, w których znajdujemy zarówno ocenę tej imprezy czytelniczej, jak i postulaty odnoszące się do dalszych etapów plebiscytu.

Antoni Dubiszewski w artykule „Korzyść mogła być większa.” (*Głos Pracy* nr 206) podaje, że wśród tegorocznych uczestników plebiscytu „Bliżej książki współczesnej” było 46% robotników, 35% pracowników umysłowych i 19% młodzieży. Ogółem wpłynęło 275 tysięcy kuponów plebiscytowych, nadesłanych z różnych stron kraju. Jest to duża liczba, jednak mogłaby być jeszcze większa, gdyby wszystkie biblioteki, publiczne i związkowe, z jednakowym zrozumieniem przystąpiły do tej akcji, służącej upowszechnieniu literatury współczesnej. I tu A. Dubiszewski wymienia pozytywne i negatywne przykłady, ilustrujące udział bibliotek w plebiscycie.

Osiągnięcia bibliotek publicznych i związkowych woj. białostockiego w tegorocznym plebiscycie omawiają dwa artykuły: Leszka Kożuszek „Bliżej książki współczesnej” (*Gazeta Białostocka* nr 186) i Krzysztofa Wójtowicza „Refleksje po konkursie” (*Głos Pracy* nr 194).

Wł. Fogiel odwiedził kilku laureatów tegorocznego plebiscytu z terenu woj. krakowskiego i przedstawił ich osiągnięcia w reportażu pt. „U szafarek dobrej lektury” (*Głos Pracy* nr 200).

Materiał w postaci kuponów, nadsyłanych przez uczestników plebiscytu, uzyskuje jedynie rejestrację dla celów doraźnych: dla określenia popularności autora książki i wyróżnienia uczestników plebiscytu. W związku z tym Jerzy Biernecki w artykule „Co czytamy — jak czytamy, czyli wrozenie z fusów” (*Kultura i Życie* nr 7—8) proponuje, aby naukowcy zajmujący się badaniem rozwoju upowszechnienia kultury sięgnęli do plonu takich imprez, jak „Bliżej książki współczesnej” czy „Złoty Kłos”, gdyż dotychczas materiał z nich pochodzący jest niszczony „wraz z szansą wzbogacenia naszej wiedzy o nas samych”.

Ważną rolę w propagandzie plebiscytu odegrały spotkania autorskie. Ich organizatorami były najczęściej biblioteki. Na temat spotkań autorskich było już dużo wypowiedzi, zawierały one głównie refleksje i uwagi na temat korzyści, jakie z tych spotkań wynoszą autorzy i czytelnicy.

Stefan Kozicki w reportażu „Moja ulubiona biblioteka” (*Chłopska Droga* nr 64) dokonuje bilansu spotkań autorskich, zorganizowanych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Opolu, bardzo pozytywnie oceniając jej osiągnięcia w tym zakresie.

O znaczeniu spotkań autorskich w kształtowaniu gustów czytelniczych oraz o ich funkcji w systemie informacji o książce — pisze Bolesława Hajdukiiewicz w artykule „Kłopoty z książką” (*Sztandar Młodych* nr 190).

Na różnych naradach, zebraniach i seminariach bibliotekarskich bardzo dużo mówi się obecnie o służbie informacyjnej, tymczasem działalność informacyjno-bibliograficzna bibliotek, zwłaszcza tych najniższego szczebla, a więc gromadzkich, napotyka wiele trudności — stwierdza A. K. Marcinek w artykule „Trudności z informacją” (*Zielony Sztandar* nr 67).

Z pomocy służby bibliograficznej korzysta już znaczny procent mieszkańców wsi. Z czasem będzie ich coraz więcej. Należy więc już dziś — pisze autor artykułu — zatroszczyć się o odpowiednie zorganizowanie warsztatu i zaplecza dla tej służby.

Słowo informacja zrobiło w ostatnich latach karierę. Czasem się jej nie docenia, czasem — przeciwnie — przecenia.

Powyższe sformułowanie znajdujemy w artykule Marii Wisłockiej „Informacja o informacji” (*Tygodnik Demokratyczny* nr 31). Autorka wyraża następnie pogląd — pisząc o organizacji polskiej sieci informacyjnej — że sieć ta nie jest w stanie przezwyciężyć trudności wynikających z nieumiejętności korzystania z niej, w związku z tym postuluje, aby nawyk korzystania z informatorów, bibliografii czy kartotek zagadnieniowych w bibliotekach i ośrodkach informacji był „przyswajany od dziecka”, a w pierwszym rzędzie trzeba przygotować do tego nauczycieli i bibliotekarzy szkolnych.

Obok wzrostu zapotrzebowania na informację notujemy zwiększanie się liczby placówek i ośrodków prowadzących działalność informacyjną.

A. Kitowski w artykule „W bydgoskich bibliotekach NOT” (*Przegląd Techniczny* nr 34) prezentuje powołaną w ubiegłym roku przez NOT specjalną komórkę — Dział Informacji Naukowo-Technicznej do spraw rozwoju bibliotek fachowych i informacji technicznej na terenie województwa bydgoskiego oraz przedstawia stan przygotowania bibliotek NOT-owskich do nowego sezonu oświatowego.

Początek nowego roku szkolnego poprzedzony został dość ożywioną dyskusją na temat upowszechniania czytelnictwa wśród nauczycieli. Pragniemy obecnie zasygnalizować artykuł Jana Sarny „Z czytelnictwem nie najlepiej” (*Głos Nauczycielski* nr 30), w którym autor ukazuje wyniki badań stanu czytelnictwa nauczycieli, przeprowadzone przez Sekcję Bibliotekarską przy Zarządzie Okręgu ZNP w Kielcach.

Natomiast urlopowe reminiscencje utrwala Agnieszka Dziembaj w artykule „Z książką pod szczytami” (*Kurier Polski* nr 184) pisząc o pracy bibliotek FWP w minionym sezonie wczasowym.

eLBe

Wróblewski Jan: **Biblioteki polskie na Warmii, Mazurach i Powiślu**. Olsztyn 1968 Pojezierze. 8 s. 201.

Autora tej książki nie trzeba przedstawiać naszym czytelnikom. Jako publicysta zaprezentował się już w latach pięćdziesiątych. Jego artykuły z tamtych lat, publikowane w czasopiśmie społeczno-literackich i dziennikach olsztyńskich, związane były ze współczesnymi sprawami bibliotekarstwa woj. olsztyńskiego.

Z upływem lat zainteresowania Jana Wróblewskiego przesuwały się w kierunku przeszłości książki polskiej i bibliotek na Warmii i Mazurach. W kilkudziesięciu artykułach ujawnia on wiele cennych źródeł historycznych mówiących o polskim słowie drukowanym na tych ziemiach, o ludziach, którzy podejmowali samotną walkę o polską kulturę z napierającą falą germanizacji.

Książka, która ukazała się ostatnio, stanowi podsumowanie wieloletniej pracy naukowej Jana Wróblewskiego. Jest ona cenną próbą pokazania działalności bibliotek polskich na Warmii i Mazurach i Powiślu w l. 1881—1939, ich roli w ruchu narodowym i ich związków z bibliotekarstwem w kraju. W czterech rozdziałach, z których składa się książka, omówiona została działalność bibliotek Towarzystwa Czytelni Ludowych na terenie Warmii, Mazur oraz Powiśla (Rozdz. I), oceniony został rozwój bibliotek polskich na tych ziemiach w l. 1920—1933 (Rozdz. II), scharakteryzowana działalność Centralnej Biblioteki Polskiej w Niemczech — Oddział Prusy Wschodnie w l. 1933—1939 (Rozdz. III). W Rozdz. IV omówiona została działalność bibliotek prywatnych, bibliofilskich, bardzo zresztą nielicznych. Bogaty

aneks zawiera fotografie bibliotecznych książek polskich, karty inwentarza, karty książek i czytelników, wreszcie zdjęcia bibliotekarzy — Polaków.

Około dziesięciu lat poświęcił Autor na żmudne i cierpliwe zbieranie okrucich wiedzy o bibliotekach polskich. Zebrany materiał nie jest imponujący, świadczy on iż kultura polska tliła się na tych ziemiach wątłym choć upartym płomykiem. Osiągnięć i efektów w zakresie bibliotekarstwa nie da się porównać z innymi dzielnicami kraju, w których ucisk narodowy zaborców nie był wcale mniejszy, są one bowiem bardzo skromne. Wedle poglądu Autora rozwój kultury polskiej na Warmii i Mazurach był w porównaniu z np. Poznańskim szczególnie trudny, bowiem dzielnica ta oderwana od macierzystego pnia nie zdążyła wytworzyć ani własnego stanu mieszczańskiego, ani wykształcić własnej inteligencji, bez której wynarodowienie każdego narodu jest tylko kwestią czasu. Kraj też nie wykazał większego zainteresowania losem Mazurów i Warmiaków, nawet wtedy, gdy zaistniały po temu sprzyjające warunki. Nazajutrz po przegranej plebiscycie (11 lipca 1920 r.) przed niemieckim odwetem uchodził do kraju 5000 działaczy mazurskich i warmiackich. Osłabia to i tak ubogą w inteligencję ziemię. W tej sytuacji tragicznie brzmi wypowiedź ówczesnego premiera rządu polskiego W. Witosa, który oświadcza delegacji Rady Ludowej w Olsztynie, że z powodu kilku Polaków nie będzie prowadził wojny z Niemcami. Potem były już tylko żałosne zbiórki książek w kraju, organizowane z najlepszą zresztą wolą, ale niestety często kompromitujące ubóstwem zniszczonych egzemplarzy tych, dla których były przeznaczone (s. 124).

Postępująca szybko germanizacja zwłaszcza młodych generacji Warmiaków i Mazurów, nasilanie się represji niemieckich zwłaszcza w l. 1933—1939 w stosunku do wszelkiej działalności kulturalnej nie zdołały całkowicie wyeliminować oddziaływania książki polskiej na tych ziemiach.

Po wybuchu II wojny światowej znalazło się wielu odważnych, którzy książki ukrywali z nadzieją, że wrócą kiedyś na biblioteczne półki.

Czytając książkę Jana Wróblewskiego napisaną językiem prostym, że aż miejscami chropawym, uświadomiłam sobie, że ten historyczny dokument o walce ludzi prostych i upartych mógł powstać tylko jako rezultat pasji jednego człowieka, który z tą dzielnicą Polski związał cały swój młody i dojrzwały okres życia, cierpliwie szukając śladów polskości zdeptanych przez czas i wojnę.

Udało się przy tym Autorowi zachować obiektywizm. Wszystkie cytowane fakty dotyczące polityki niemieckiej na Warmii i Mazurach są ściśle udokumentowane, bez żadnych przypuszczeń, uproszczeń, nawet tam gdzie mogłyby urozmaicić treść, nadać jej bardziej publicystyczny charakter.

Książka ta powinna znaleźć się w każdej bibliotece oraz w ręku działaczy politycznych i kulturalnych, dla których stanowić może klucz do pogłębienia wiedzy o przeszłości oraz rozumienia wielu problemów dzisiejszych.

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

Odpowiednikiem „Naszej Księgarni” w Polsce jest w NRD „Der Kinderbuchverlag” („Wydawnictwo książek dla dzieci”).

Mamy przed sobą 4 pozycje tego wydawnictwa: Dwie książki ukazujące dorobek wydawnictwa; jedna obejmuje całokształt produkcji edytorskiej w piętnastolecie 1949—1964, druga prezentuje najcenniejsze osiągnięcia wydawnictwa w dziedzinie szaty graficznej wydanych książek. Ponadto są tu dwa egzemplarze (zesz. 8 i zesz. 9) interesującego czasopisma o charakterze krytycznym i metodycznym.

Przyjrzyjmy się najpierw periodykowi pt. „Beiträge zur Kinder — und Jugendliteratur” („Przyczynki do literatury dla dzieci i młodzieży”). Oba zeszyty którymi dysponujemy, są numerowane, ale jakby wynikało z dat, są raczej efemerydami. (?) Każdy zeszyt składa się z 4 części. W pierwszej części omawiane są różne problemy dotyczące literatury dla dzieci i możliwości jej wykorzystania (np. „Słuchowisko i jego prawa”, „Specyfika filmu dziecięcego?” — w zesz. 8), ale znajdujemy tam także próbki utworów literackich jak w zesz. 8 — Brigitte Taulzer „Kapitan Mattjes”, a w zesz. 9 — „Nowe wiersze dla dzieci”.

Część zwana „Zitate” obejmuje fragmenty wypowiedzi różnych autorów zamieszczone w różnych czasopismach niemieckich.

Część trzecia określona jest jako „Recenzje, sprawozdania, notatki”. Zawiera głównie recenzje różnych autorów o literaturze dla dzieci i książek dla dzieci.

Musimy tu jednak wyodrębnić czwartą część zawierającą zestawienia bibliograficzne „Nowe książki i artykuły o literaturze dla dzieci i młodzieży”.

Część tę możemy zaliczyć do najcenniejszych, zwłaszcza dla nas, w zeszyście. Obejmuje ona książki i publikacje w różnych językach zestawione w następujących grupach:

- a) Wydawnictwa i publikacje o charakterze ogólnym,
- b) Historia literatury dla dzieci i młodzieży,
- c) Gatunki literackie (zawiera właściwie tematykę różnorodną dotyczącą literatury dla dzieci),
- d) Poszczególni autorzy i ilustratorzy, e) Upowszechnianie dobrej książki, f) Czytelnictwo (rozprawy o czytelnictwie dzieci i młodzieży, i) Zestawienia książek dziecięcych.

Z wydawnictw polskich znajdujemy następujące wzmianki w zeszyście 8: „Cieślowski Jerzy: „Wiersze Marii Konopnickiej dla dzieci”, w zesz. 9 — „Mały słownik literatury dla dzieci i młodzieży pod red. Krytystyny Kuliczowskiej i Ireny Słońskiej”, oraz Felicji Neubert, Alicji Łasiewickiej i Marii Gutry „Bibliografia literatury dla dzieci 1945—1960. Literatura polska”. Wymienionych też jest sporo prac radzieckich.

Zeszyty te warte są zainteresowania pracowników naszych bibliotek zajmujących się czytelnictwem dzieci i młodzieży, choćby nawet tylko ze względu na zestawienia bibliograficzne.

Do omówienia są jeszcze dwie publikacje książkowe wymienionego na początku wydawnictwa. Jedną z nich jest książka o charakterze jubileuszowym „15 Jahre Kinderbuchverlag Gesamtverzeichnis 1949—1964” („Piętnaście lat wydawnictwa książek dla dzieci — spis ogólny z lat 1949—1964”). Na początku podane są tu książki wyróżnione w konkursach na literaturę dla dzieci i młodzieży, potem — „najpiękniejsze książki roku” zestawione latami, następnie książki sfilmowane i wreszcie książki wydawnictwa, które ukazały się w innych krajach.

To są zestawienia wstępne, po których następuje spis całej produkcji wydawnictwa w latach 1949 do 1964 skupionej według różnych kryteriów: treściowych i formalnych, wieku dzieci dla których są przeznaczone — serii wydawniczych.

Dział ogólnej produkcji wydawnictwa w tych piętnastu latach zawiera 1314 pozycji. Na końcu książki umieszczone są 3 indeksy: indeks autorów, indeks ilustratorów, indeks tytułów. Książka zawiera sporo ilustracji. Są to fotograficzne portrety autorów książek wydawnictwa, ukazane przeważnie w interesującym otoczeniu, charakterystyczne, żywe.

Schöne Kinderbücher aus der DDR — Das Kinderbuchverlag Berlin (Piękne książki dla dzieci z NRD).

Jeszcze jedna pozycja wydawnictwa „Der Kinderbuchverlag Berlin” „Piękne książki dla dzieci z NRD”. Ukazane są ilustracje do ok. 50 książek, wyróżnione w NRD.

Po wstępnym omówieniu książek ilustrowanych, zawierających akcenty ideologiczne ukazane są piękne ilustracje, którym towarzyszy krótkie objaśnienie dotyczące książki, ilustratora i techniki omawianego wydawnictwa. Zamykają książkę notatki bibliograficzne do książek, których ilustracje są publikowane. Jest to ładne, interesujące wydawnictwo propagandowe.

STEFAN BZDEGA

W związku z kwestionariuszem „Walka o ochronę i upowszechnianie książki w latach wojny” rozesłany do Kolegów przez Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Okręgu Stołecznego SPB jako jedna z pierwszych odpowiedzi nań Kol. prof. dr H. Więckowska, obszernym, udokumentowanym sprawozdaniem. Szerzej potraktowała jeden dział swej pracy społecznej walki z okupantem, związany z książką. Wspomnienia o wypożyczalni książek na Belwederskiej zamieszczamy poniżej. Pewni jesteśmy, że zainteresują one nie tylko bibliotekarzy ale i socjologów.

Jednocześnie prosimy o nadsyłanie dalszych odpowiedzi na ów „Kwestionariusz”.

HELENA WIĘCKOWSKA
Biblioteka Uniwersytecka
Łódź

Pamięci Cóрки mojej, Marysi

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK NA BELWEDERSKIEJ W LATACH 1939—1943

Pod koniec 1939 r. za pośrednictwem pani Emilii Grocholskiej, b. redaktorki Kobiety Współczesnej, (zginęła w Oświęcimiu w 1942), skontaktowałam się z panią Wańkowiczową, która w przewidywaniu konieczności przekazania władzom niemieckim nakładów Wydawnictwa „Rój”, pragnęła uratować od zagłady jak najwięcej książek i umożliwić osobom zaufanym ze środowisk bibliotekarskich ich rozpowszechnianie. Wiadomością tą podzieliłam się z kolegami-bibliotekarzami, z których, o ile wiem, tylko jedna, Hanna Nowakowska z niej skorzystała.¹⁾ Sama zgłosiłam się natychmiast na ulicę Kredytową, gdzie mieściła się dyrekcja „Roju” i złożyłam prośbę o przekazanie mi kompletu beletrystyki jako podstawę do zorganizowania we własnym mieszkaniu prywatnej wypożyczalni książek.

Zgodnie z umową otrzymałam ponad 1000 tomów na warunkach spłat ratalnych, które miałam wnosić w dowolnych terminach do kasy „Roju”. Hitlerowski komisarz zarządzający majątkiem polskich firm wydawniczych i księgarskich zażądał ode mnie spisu otrzymanych książek w dwóch egzemplarzach, z czego jeden miał mu służyć do kontroli.

Wypożyczalnię książek zarejestrowałam oficjalnie w odpowiednim urzędzie, jako placówkę zarobkową w moim prywatnym mieszkaniu na ul. Belwederskiej 36/38, m. 72 (bloki ZUSu).

Starałam się ją zorganizować fachowo, po bibliotekarsku, na zasadach gospodarki kapitalistycznej i pracy chałupniczej. Do pracy przy czynnościach wewnętrznych, jak katalogowanie i sygnowanie książek zaprzęgam moje młodociane dzieci, do pomocy w dyżurach wciągnęłam rodzinę wysiedleńców z Poznańskiego zamieszkałą u mnie. Książki umieściliśmy w obszernym hallu na drewnianych regałach skleconych domowym pomyslowym sposobem; dzięki pomocy zacnego introligatora z Biblioteki Narodowej, pana Mozgały, udało mi się pooprawiać książki w półpłótno, na ich grzbietach córka moja malowała tuszem wyraźną sygnaturę. Porubrykowany zeszyt przeznaczony był do wpisywania czytelników i wypożyczonych książek. Wiszący na ścianie regulamin zaznajamiał czytelników z warunkami pracy i przewidywał opłatę od każdej pożyczonej książki oraz kaucję do zwrotu po oddaniu wszystkich książek. Na drzwiach mieszkania i w bramie domu widniała wywieszka z wykaligrafowanym ręką mojej córki napisem: Wypożyczalnia książek H. Więckowskiej. Belwederska 36/38, m. 72. Otwarta codziennie w godzinach od... do...

Tak przygotowana, z wielką emocją oczekiwałam pierwszych klientów. Długo nie czekałam. Zjawili się chyba nazajutrz po ogłoszeniu, a w krótkim czasie Wypożyczalnia rozkręciła się na dobre i cieszyła się odtąd stałym powodzeniem. Korzy-

¹ Por. Hanna Nowakowska: Książki skazane na zagładę. *Stolica* nr 10 z 10. marca 1968, s. 16

stali z niej przede wszystkim liczni mieszkańcy naszych wielkich bloków. Warunki były bowiem wyjątkowo dogodne. Wewnętrzne przejścia i ogródki dzielące kompleksy bloków umożliwiały swobodną cyrkulację bez potrzeby wychodzenia na ulicę, co miało duże znaczenie wobec godziny policyjnej. Do Wypożyczalni można się więc było zgłaszać o każdej porze, nawet późnym wieczorem. Niebawem przybyli też czytelnicy z innych pobliskich dzielnic miasta, znajomi, znajomi znajomych, przypadkowi polskodnie zwabieni ogłoszeniem i ci, których coraz silniej ogarniał głód książki polskiej. Były momenty, zwłaszcza w zimie, kiedy w Wypożyczalni tłoczyli się czytelnicy.

Wobec wzrastającego czytelnictwa zaszła potrzeba powiększenia asortymentu tytułów i liczby poszczególnych egzemplarzy. Wypożyczalnia poczęła mnie pasjonować, rozumiałam bowiem jej istotny sens i jej potrzebę społeczną. Poczęłam powiększać księgozbiór różnymi sposobami, zbierałam książki od kogo się dało. W zaprzyżnionych domach znalazło się sporo dobrej beletrystyki polskiej i obcej, trochę francuskich romansów i kryminałów — wszystko to wędrowało na Belwederską. Wiele wydawnictw szkolnych i popularnonaukowych udało się ściągnąć z Biblioteki Narodowej ze stosów, które okupant przeznaczal na makulaturę; różnymi drogami przybywały z księgarń egzemplarze literatury zakazanej przygotowanej na przemiał. Niejedna książka uratowała się dzięki temu przynajmniej na parę lat. Do wypożyczalnianego obiegu dołączałam również wcale pokaźny zasób własnych książek, w tym głośne powieści, zbiorki poezji, dzieła historyczne i filozoficzne. Duży księgozbiór rozrósł się do ok. 3000 tomów, stał się bardzo różnicowany treściowo i zmienił całkowicie charakter i profil Wypożyczalni. Musiałam więc w konsekwencji nieco zmienić jej organizację. Jedną jej część oficjalną składała się z wydawnictw „Roju” i innej literatury, przeważnie beletrystycznej, drugą nieoficjalną i nie ujawnioną w katalogu, stanowiła literatura naukowa i podręcznikowa, wśród której sporo było dzieł i autorów będących na indeksie. Pierwsza część, którą w ówczesnym naszym żargonie nazywaliśmy „książki na ladzie”, była odpłatna stosownie do regulaminu, druga, przeznaczona na użytek przede wszystkim tajnego nauczania, wypożyczana była tylko zaufanym i umieszczona poza hallem, w różnych zakamarkach. Tę część nazywaliśmy książkami „spod lady” lub „książki lewe” Dla bezpieczeństwa otrzymywały one okładki wyrwane z innych książek. „Trylogię” i „Krzyżaków” rozbiłam np. mechanicznie na kilka cienkich tomików, z których każdy przy pomocy nieocenionego pana Mozgały figurował pod niewinnym tytułem uprawy warzyw, hodowli pieczarek czy przepisów kulinarnych.

Nie pamiętam, jaka była opłata abonamentowa. Wielkiego zysku z pewnością nie przynosiła, wystarczała na bardzo opieszale wpłacanie rat i to w znacznie niższej wysokości niż tego wymagała umowa. Polski personel Wydawnictwa „Rój”, do którego kasy wносиłam co jakiś czas swój skromniutki haracz, przyjmował pobłażliwie te niewielkie sumy. Lecz kiedyś trafiłam na komisarza, który się wściekał, żądał wpłaty całej należności lub zwrotu książek, zagroził przy tym kontrolą, której się panicznie bałam, lecz do której szczęśliwie nie doszło.³)

Czytelnicy Wypożyczalni rekrutowali się z różnych środowisk społecznych i zawodowych, w ogromnej przewadze była to inteligencja pracująca przed wojną w szkolnictwie, w administracji państwowej i w wolnych zawodach, przeważnie bezrobotna i zdeorganizowana. Dużą część stanowiła młodzież od 12 do 18 roku życia. Sporo było ludzi starszych, wśród nich trochę robotników zatrudnionych w pobliskich zakładach niemieckich i rzemieślników miejskich. Równoległe z niszczeniem polskiego dorobku kulturalnego szło zainteresowanie książką polską w całym społeczeństwie. Książka umieszczana przez okupanta na indeksie budziła momentalnie jej zapotrzebowanie w Wypożyczalni. Starzy i najmłodszy, intelektualni i robotnicy pochłaniali Sienkiewicza, Prusa, Zeromskiego, z literatury obcej dużym powodzeniem cieszyły się cykle powieściowe „Rodzina Whiteoaków”, „Saga z rodu Forsytów”, „Buddenbrokowie” Manna. Literatura podróżnicza, pamiętnikarstwa i poezja, zwłaszcza międzywojenna, pasjonowała młodzież. Powieści Conrada i Fiedlera należały do ulubionej lektury i bywały literalnie zaczytywane.

Kontakty z czytelnikami stale się zacieśniały, zaspokajanie ich potrzeb intelektualnych, estetycznych czy rozrywkowych dawało coraz większą satysfakcję. Długie rozmowy w związku z przeczytanymi książkami, spontaniczne reakcje czytelników wzbogacały obustronnie naszą wspólną, zdawało by się niekiedy bezna-

³ Nigdy nie mogłam zrozumieć tolerancji, jaką w gruncie rzeczy okazywały władze okupacyjne wobec prywatnych wypożyczalni warszawskich związanych z Rojem; wyjaśniła do pewnego stopnia tę zagadkę Melchior Wańkowicz odstawiając pewne intymne sprawy z życia pana komisarza Dietricha. Zob. Ziele na kraterze, Pax 1960, s. 397.

dzieją, szarą egzystencją. Zdarzali się też, jak zwykle w bibliotece, dziwacy i oryginały. Pamiętam np. starszego wytwornego pana, który zadomowił się niemal w Wypożyczalni i znał chyba wszystkie jej książki na pamięć, bo brał je jak idą, jedną po drugiej, od pierwszej do ostatniej, a kiedy doszedł do ostatniej odwracał porządek i szedł od ostatniej do pierwszej, i tak w kółko przez trzy lata. Często klientką była młoda dziewczyna, manicurzystka; nie zaglądała wcale do katalogu, nie znała autorów, interesowały ją tylko książki o miłości i potrafiła je czytać bez końca. Przychodził też młody mechanik, czytał jedynie kryminały i książki podróżnicze, marzył o Australii i zbierał pieniądze na wyjazd; tymczasem jednak nie miał „forsy” na opłatę wypożyczalnią, więc płacił w naturze robiąc różne reperacje w mieszkaniu. Dwunastoletni chłopiec, sierota, ponad wiek dojrzały, połykał dzieła popularno-naukowe i podróżnicze, rozprawiał o nich całymi godzinami, kształtując sobie na ich podstawie własny obraz świata. Byli również chłopcy, niewiele od niego starsi, pożyczali „Zasady walki partyzanckiej” przepisywane w kilku egzemplarzach i „Budowę karabinu maszynowego” odbitą na powielaczu, a figurującą w Wypożyczalni pod tytułem jednego z romansów Courts Mahlerowej. Podręczniki szkolne i teksty literackie wypożyczali gromadnie komplety tajnego nauczania, zwłaszcza klasy przedmaturalne; wydawnictwa źródeł, monografie, podręczniki akademickie docierały do uczestników tajnego Uniwersytetu.

Pod koniec 1942, kiedy bloki na Belwederskiej przyłączono do dzielnicy niemieckiej, a wszystkich mieszkańców wysiedlono w ciągu dwóch tygodni, udało mi się otrzymać mieszkanie na Smulikowskiego 12, w ramach zamiany z rodziną niemiecką. Było ono znacznie mniejsze od poprzedniego i zupełnie nie nadawało się na Wypożyczalnię, służyć zresztą począł odrazu już innym celom.

Z dużym żalem żegnałam się z Wypożyczalnią, zawiadomiłam władze „Roju” o jej likwidacji z powodu przeprowadzki, zwróciłam Treuhänderowi paręset książek Rojowskich, mocno zniszczonych oraz na odpłatę trochę gotówki jako ostatnią ratę. Resztę książek porozdawałam znajomym lub zwróciłam prawym właścicielom. Zatrzymałam u siebie tylko książki własne, które dalej, aż do wybuchu Powstania pełniły po cichu swoją służbę społeczną.

Prawie wszystkie moje książki uległy po Powstaniu zniszczeniu lub wysabrowaniu. Mieszkanie, nienaruszone jeszcze, opuściłam 4 września 1944 przed samym wejściem Niemców na Powiśle udając się z władzami powstańczymi do Śródmieścia. Kiedy 19 stycznia 1945 wróciłam do Warszawy, zastałam w rozbitym i zdemolowanym mieszkaniu na Smulikowskiego tylko trochę drobiazgów, papierów i książek przywalonych grubą warstwą gruzu i rozbitego szkła. Z książek dawnej Wypożyczalni znalazła się tylko jedna: „Kordian i cham” Leona Kruczkowskiego, opatrzona sygnaturą 724 i pieczętą Wypożyczalni. Pozostała jako jedyna pamiątka po tym krótkim, lecz chyba ważnym epizodzie mojej służby bibliotekarskiej, w ciągu której nigdy, ani wcześniej ani później, nie odczuwałam tak żywo i bezpośrednio przyjacielskiego stosunku książki do człowieka-czytelnika.

Wypożyczalnia książek na ulicy Belwederskiej była w latach okupacji jednym z małych wycinków wielkiego procesu samoobrony społeczeństwa i walki o zachowanie kultury narodowej.

kronika **KRAJOWA** **i ZAGRANICZNA**

CENNE ODKRYCIE W ZAKŁADZIE STARYCH DROKÓW BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Prasa centralna i lokalna przekazały w sierpniu br. wiadomość o cennym odkryciu Zakładu Starych Druków Biblioteki Narodowej dokonanym w toku opracowania centralnego katalogu inkunabułów w bibliotekach polskich. W czasie tych prac stwierdzono, że krajowe zasoby inkunabułów zawierają zastanawiająco dużą liczbę druków wykonanych jedną i tą samą czcionką (niderlandzką). Kustosza Eliza Szandorowska po wielu poszukiwaniach i konsultacjach postawiła hipotezę, że nieznaną drukarnia, która wykonała wspomniane druki, działała w XV wieku w Chełmnie nad Wisłą. Rezultaty badań oraz szczegółowe uzasadnienie lokalizacji drukarni w Chełmnie E. Szandorowska przedstawiła w artykułach zamieszczonych w Roczniku Biblioteki Narodowej.

PLANY ZESPOŁU KOORDYNACYJNEGO BIBLIOTEK KOSZALINA

We wrześniu br. odbyło się pierwsze posiedzenie powołanego przez Wojewódzką Radę Narodową zespołu koordynacyjnego bibliotek Koszalina. Zespół uważa, że pierwszoplanowym

zadaniem jest stworzenie centralnego katalogu, ułatwiającego poruszanie się po zbiorach 10 koszańskich bibliotek. Przewiduje się opracowanie informatora o pomorskich bibliotekach (wspólnie ze Szczecinem).

BIBLIOTEKI WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO UCZESTNICZĄ W KONKURSIE CZYTELNICZYM pn. „POLSKI RUCH ROBOTNICZY W WALCE O LEPSZE JUTRO”.

W związku z 50-leciem powstania KPP, 25-leciem ogłoszenia deklaracji PPR, 20-leciem PZPR, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Białymstoku zorganizowała konkurs czytelniczy p.n. „Polski ruch robotniczy w walce o lepsze jutro”. Konkurs będzie trwał od 1 września do 10 grudnia 1968 r. Jego celem jest popularyzacja literatury społeczno-politycznej związanej z tym tematem. Organizatorami konkursu są wszystkie biblioteki (wojewódzka, powiatowe, gromadzkie, i związkowe). W konkursie biorą również udział punkty biblioteczne. W ramach tej imprezy czytelniczej organizowane są spotkania z weteranami ruchu robotniczego, prelekcje, wystawy i przeglądy książek. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Białymstoku przygotowała w związku z tym zestawienie bibliograficzne pt. „Polska klasa robotnicza w walce o zwycięstwo idei socjalizmu”. Zestawienie zawiera 104 pozycje zaopatrzone adnotacją.

Zgodnie z regulaminem, w konkursie może wziąć udział każdy czytelnik, który przeczyta przynajmniej 2 książki o treści związanej z problematyką ruchu robotniczego oraz wypełni kupon konkursowy i złoży go w najbliższej bibliotece. Uczestnicy konkursu za najlepsze wypowiedzi podane w ankiecie zostaną nagrodzone książkami. WiMBP w Białymstoku przewiduje także nagrody dla wyróżniających się organizatorów konkursu. Propaganda, organizacja i ocena konkursu należą do zakresu działania powołanych przez biblioteki powiatowe komisji konkursu.

UNIKALNE EKSPONATY NA WYSTAWIE W PiMBP W PRZEWORSKU

W Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Przeworsku czynna była w sierpniu br. wystawa pt. „Początki władzy ludowej w Przeworsku” — zorganizowana przez Powiatowe Archiwum Państwowe, Pow. i Miejską Bibl. Publ. oraz Muzeum w Przeworsku. Na wystawie zgromadzono unikalne afisze i plakaty (drukowane w Moskwie, Lublinie, Rzeszowie i Przeworsku) oraz nie publikowane dotąd zdjęcia archiwalne (z wieców, uroczystości, parcelacji majątków, pobytu delegacji PKWN w Przeworsku itd.), dokumenty oraz publikacje dotyczące powstania miejscowych rad narodowych (od kwietnia 1944 r.), przebiegu reformy rolnej, działalności miejscowych komórek Polskiej Partii Robotniczej (od maja 1942 r.), Stronnictwa Ludowego, „Wici” i innych organizacji.

BIBLIOTEKI — W CENTRUM UWAGI PPRN W BOCHNI

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bochni zainicjowało współzawodnictwo międzygromadzkie w zakresie organizacji warunków pracy dla bibliotek i czytelnictwa. W ramach tego współzawodnictwa, rozpoczętego podczas tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy i mającego trwać do Dni przyszłorocznych, w poszczególnych gromadach przystąpiono do opracowania planów remontów, wymiany lokali, poszerzania ich o dodatkowe izby na czytelnie i lepszego ich wyposażenia.

KSIĄŻKA BLIŻEJ CZYTELNIKA

W celu zbliżenia książki do czytelnika podjęto w województwach białostockim i opolskim następujące inicjatywy:

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, jako pierwsze z przedsiębiorstw budowlanych w województwie, z myślą o upowszechnieniu czytelnictwa wśród swoich pracowników wprowadziło w lipcu — tytułem eksperymentu — inowację w wypożyczaniu książek. Polega ona na tym, że raz w tygodniu pracownik zakładowej biblioteki przywozi na budowę interesujące robotników lektury. Eksperyment zastosowano na budowie białostockiej Huty Szkia z myślą o jego rozszerzeniu na inne zakłady.

Aby zbliżyć książki do czytelnika wiejskiego, podjęto w woj. opolskim akcję przenoszenia punktów bibliotecznych ze szkół i mieszkań prywatnych do klubów i świetlic. Największe doświadczenia w tym względzie ma powiat nyski, w którym szereg klubów otrzymało od „Ruchu” odpowiednie szafy na książki.

BIBLIOTEKI BUŁGARII

System placówek bibliotecznych BRL składa się z dobrze zorganizowanych sieci bibliotek różnych typów. Powstał on i rozwinął się dopiero w okresie powojennego 20-lecia. Organem koordynującym działalność bibliotek jest Rada Biblioteczna, a opiekę metodyczną nad nimi sprawuje Biblioteka Narodowa im. Cyryla i Metodego. W końcu 1966 r. w państwie liczącym ok. 8,5 mln. mieszkańców działało ok. 4350 bibliotek powszechnych, których księgozbiory obejmowały ogółem ok. 20 mln tomów. Z bibliotek powszechnych korzysta

ok. 20% ludności. W 4 000 bibliotek szkolnych młodzież ma do dyspozycji 7,2 mln tomów. Sieć bibliotek naukowych tworzą 22 biblioteki szkół wyższych (1,7 mln tomów) i ok. 50 bibliotek specjalnych (3,7 mln tomów). (*Der Bibliothekar* 1968 Nr 8 S. 832—833).

MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY ORIENTALISTÓW

Stowarzyszenie takie zostało powołane podczas 27 Międzynarodowego Kongresu Orientalistów, który odbył się w sierpniu ub.r. w USA w Ann Arbor. Uczestnicy Kongresu rozpatrzyli wiele spraw związanych z działalnością bibliotek jako placówek naukowych w dziedzinie orientalistyki. Stowarzyszenie będzie wydawało własny periodyk. (*Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1968 Nr 7 S. 436).

CENZURA W GRECJI

Po raz pierwszy w historii Grecji wprowadzono obecnie cenzurę dzieł klasyków. Zabroniono m.in. wystawiania sztuk Peryklesa i Arystofanesa. Na liście książek zakazanych znalazło się ok. 1300 dzieł greckich i obcych napisanych w różnych okresach. (*Börsenblatt für den Deutschen Buchhandel* 1968 S. 257).

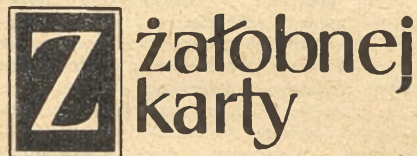
OPŁATY ZA INFORMACJE W NRD

W bieżącym roku ogłoszono w NRD rozporządzenie regulujące korzystanie z bibliotek powszechnych. Ustala ono zasady korzystania ze zbiorów w czytelniach, wypożyczania oraz sprowadzania publikacji z innych bibliotek. Ujednoliciła także opłaty za niektóre usługi. Tak np. za zestawienie bibliograficzne płaci użytkownik 2 marki opłaty ryczałtowej oraz 4 marki za każdą godzinę zużytą na opracowanie. Rozporządzenie wejdzie w życie w dn. 1.I.1969 r. (*Der Bibliothekar* 1968 Nr 8 S. 838—842)

OSRODEK REPROGRAFICZNY W NIEMIECKIEJ BIBLIOTECE PAŃSTWOWEJ W BERLINIE

Osrodek ten został utworzony w maju br. Wyposażony jest w aparaty do sporządzania różnego rodzaju odbitek. Wykonuje m.in. kopie spisów zawartości czasopism naukowych, które są następnie wysyłane do instytucji i indywidualnych odbiorców i spełniają rolę bieżącej ekspres-informacji. Osrodek realizuje także zamówienia czytelników na reprodukcje potrzebnych im materiałów. Organizacyjnie dzieli się na dwie części — dział poszukiwań w katalogach i bibliografiach oraz pracownię techniczną wykonującą reprodukcję. (*Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1968 Nr 1 S. 434).

L. B. i M. K.



ZOFIA PIEKARSKA

W dniu 12 lipca 1968 r. zmarła Zofia Piekarska, długoletnia, zasłużona kierowniczka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sulejowie pow. Piotrków Tryb. W ciągu 18 lat nieprzerwanej pracy w tej placówce doskonalila ona stale formy pracy Biblioteki, aby osiągnąć jak największy wzrost czytelnictwa. Z jej inicjatywy powstało Koło Przyjaciół Biblioteki, które w roku bieżącym obchodziło 10-lecie swego istnienia. Dzięki jej usilnym staraniom Sulejów posiada od kilku lat piękną, nowoczesną wypożyczalnię wraz z czytelnią. Koleżanka Zofia Piekarska cieszyła się w Sulejowie ogromną sympatią i autorytetem wśród jego mieszkańców, była osobą znaną i ogólnie szanowaną, czego najlepszym dowodem jest fakt, że od roku 1950 do chwili śmierci była radną Miejskiej Rady Narodowej. Za swoją ofiarną pracę zawodową i społeczną zmarła była wielokrotnie odznaczana, między innymi Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego, Złotą Odznaką TPPR. Bibliotekarstwo Ziemi Łódzkiej poniosło dotkliwą stratę, ale pamięć o Zofii Piekarskiej pozostanie wśród nas na zawsze.

KAZIMIERA GNATTOWA

W dniu 30 lipca 1968 r. odeszła od nas w wieku 65 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, znana i ceniona bibliotekarka, Kazimiera Gnattowa, pracownik Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży.

Od 1936 r. do wybuchu wojny prowadziła własną bibliotekę w Łomży.

Podczas okupacji z ocalałym księgozbiorem kontynuuje tajne wypożyczenie wśród mieszkańców Łomży, szczególnie dostarcza lekturę studiującym na tajnych kompletach.

Po skończonej wojnie w 1946 r. zgłosiła się do pracy w zorganizowanej Miejskiej Bibliotece w Łomży. Wydobyte z popielisk i gruzów książki oczyszczała i porządkowała, aby jak najszybciej udostępnić księgozbiór czytelnikom. Następnie Kazimiera Gnattowa przechodzi do pracy w nowopowstałej Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej, gdzie znów nie szczędiła trudu nad uporządkowaniem kompletów książek dla organizowanych bibliotek terenowych powiatu łomżyńskiego.

Była sumienną i szanowaną w pracy, znaną i popularną bibliotekarką wśród społeczeństwa łomżyńskiego. Tu pracowała, spędziła młodość oraz całe trudne i pracowite swoje życie. Zjednała sobie wielu przyjaciół, którzy oddając jej licznie ostatnią posługę, okryli grób wieńcami i kwiatami.

PRZEPISY § prawne

A. PRZEPISY OGÓLNE

EMERYTURY I RENTY

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1968 r. w sprawie dodatków emerytur i rent z tytułu pracy naukowej. Dz. U. nr 34, poz. 232.

Jest to przepis wykonawczy do art. 46 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 3, poz. 6), ustalający szczegółowe zasady zaliczania okresów pracy naukowej wymaganych przy przyznawaniu 25% dodatku do emerytury lub renty inwalidzkiej. Okres pracy naukowej wymagany do przyznania tego dodatku do emerytury wynosi co najmniej 15 przed osiągnięciem wieku emerytalnego lub co najmniej 10 lat, jeżeli pracownik został powołany na stanowiska uważane za pracę naukową po ukończeniu 55 roku życia. „§ 4. 1. Osobom powołanym na stanowiska profesora, docenta etatowego, samodzielnego pracownika naukowo-badawczego, starszego kustosza dyplomowanego przed dniem 9 kwietnia 1965 r. do okresu pracy naukowej wymaganej do przyznania dodatku mogą być zaliczone — poza okresami wymienionymi w § 3 — również okresy pracy naukowo-badawczej lub zawodowej, wykonywanej przed powołaniem na to stanowisko w dziedzinie objętej działaniem szkoły wyższej, wyższej szkoły zawodowej, placówki naukowej lub naukowo-badawczej albo w dziedzinie pokrewnej”. Przepis ten stosuje się do osób powołanych na te stanowiska w Bibliotece Narodowej oraz w Bibliotece Śląskiej przed dniem 31 grudnia 1966 r. Równocześnie z wejściem w życie tego rozporządzenia traci moc rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 1965 r. w sprawie dodatków do rent z tytułu pracy naukowej (Dz. U. nr 26, poz. 175).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1968 r. w sprawie świadczeń rentowych dla repatriantów. Dz. U. nr 38, poz. 271.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1968 r. w sprawie inwalidzkiej renty wyrównawczej. Dz. U. nr 37, poz. 266.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 3 września 1968 r. w sprawie świadczeń leczniczych dla emerytów, rencistów i inwalidów oraz członków ich rodzin. Dz. U. nr 35, poz. 245.

Emerytom, rencistom, inwalidom oraz członkom ich rodzin przysługują: bezpłatne świadczenia zapobiegawczo-lecznicze (leczenie ambulatoryjne, domowe, szpitalne, sanatoryjne oraz pomoc doraźna), bezpłatne zaopatrzenie w leki, środki opatrunkowe i środki pomocnicze, zwrot kosztów przejazdów do zakładu leczniczego i z powrotem.

IMPREZY ARTYSTYCZNE I ROZRYWKOWE

Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 26 sierpnia 1968 r. w sprawie określenia publicznych imprez artystycznych i rozrywkowych objętych obowiązkiem zgłoszeń. Mon. Pol. nr 40, poz. 281.

„Za uprzednim zgłoszeniem mogą być organizowane z okazji wydarzeń o znaczeniu politycznym, społecznym lub kulturalnym występy artystyczne i wyświetlanie filmów na akademiach lub obchodach” organizowanych m.in. przez państwowe jednostki organizacyjne, organizacje młodzieżowe, centralne organizacje spółdzielcze, zgłoszenia dokonuje się najpóźniej na 3 dni przed dniem imprezy w organie do spraw kultury prezydium powiatowej (miejskiej miasta stanowiącego powiat, dzielnicowej) rady narodowej. Zgłoszenie powinno zawierać: 1) oznaczenie organizatora oraz imię i nazwisko osoby odpowiedzialnej za imprezę, 2) datę i miejsce oraz rodzaj zamierzonej imprezy, 3) program imprezy, tytuły utworów i nazwiska ich autorów oraz imiona i nazwiska wykonawców.

ROZPOWSZECHNIANIE WYDAWNICTW

Zarządzenie Prezesa Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z dnia 16 września 1968 r. o pozbawieniu debitu komunikacyjnego. Mon. Pol. nr 40, poz. 284.

Zarządzenie zakazuje rozpowszechniać na obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wydawnictw „Instytutu Literackiego” we Francji.

STYPENDIA DOKTORANCKIE

Uchwała Nr 294 Rady Ministrów z dnia 23 września 1968 r. w sprawie fundowania stypendiów doktoranckich. Mon. Pol. nr 41, poz. 288.

Stypendia doktoranckie mogą być fundowane przez instytuty naukowo-badawcze, powołane na podstawie ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o instytutach naukowo-badawczych (Dz. U. z 1965 r. nr 19, poz. 129), centralne laboratoria, biura konstrukcyjne i technologiczne, biura projektów, zakłady badań i doświadczeń oraz przedsiębiorstwa, w których skład wchodzi wyżej wymienione placówki. Stypendia funduje się na okresy nie dłuższe niż 3 lata. Stypendium przyznawane jest w wysokości wynagrodzenia netto, pobieranego przez stypendystę przed przyjęciem na studia doktoranckie, jednak nie mniej niż 2 500 zł miesięcznie.

TEUMACZE PRZYSIĘGLI

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 sierpnia 1968 r. w sprawie tłumaczy przysięgłych. Dz. U. nr 35, poz. 244.

Rozporządzenie określa, kto może być tłumaczem przysięgłym, jego obowiązki i uprawnienia, tekst przysięgi oraz tekst pieczęci używanej przez tłumacza. Tłumacza przysięgłego powołuje i sprawuje nadzór nad jego działalnością prezes sądu wojewódzkiego, właściwy ze względu na siedzibę tłumacza. Jednocześnie z wejściem w życie tego rozporządzenia traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 grudnia 1953 r. w sprawie tłumaczy przysięgłych (Dz. U. nr 51, poz. 256).

UMOWY UBEZPIECZENIA

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 sierpnia 1968 r. w sprawie wygaśnięcia umów ubezpieczenia zawartych przez uspołecznione zakłady pracy. Dz. U. nr 32, poz. 218.

W związku z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy (Dz. U. nr 3, poz. 8), wygasają z dniem 1 września 1968 r. niektóre umowy ubezpieczenia zawartego na koszt uspołecznionych zakładów pracy w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń lub w Towarzystwie Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” S. A. Rozporządzenie nakłada na uspołecznione zakłady pracy obowiązek zawierania na swój koszt umów ubezpieczenia w zakresie następstw nieszczęśliwych wypadków, jakie mogą się wydarzyć w drodze do domu z pracy i z pracy do domu. Ponadto rozporządzenie określa przypadki, w których uspołecznione zakłady pracy mogą zawierać umowy ubezpieczenia na swój koszt.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKARZE DYPLOMOWANI — zob. część A. — EMERYTURY I RENTY
BIBLIOTEKI SZKOLNE I PEDAGOGICZNE

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 czerwca 1968 r. w sprawie decentralizacji decyzji w niektórych sprawach osobowych pracowników resortu oświaty i szkolnictwa wyższego. Dz. Urz. Min. Oś. i Szkoln. Wyższego nr B-9, poz. 75.*

Zarządzenie wprowadza szereg zmian w kilku wcześniej wydanych aktach prawnych. W zarządzeniu Ministra Oświaty z dnia 30 marca 1960 r. w sprawie powoływania zastępców kierowników (dyrektorów) szkół. (Dz. Urz. Min. Ośw. z 1960 r. nr 5, poz. 77 i z 1962 r. nr 9, poz. 94) wprowadza się nowy przepis zezwalający na powoływanie m.in. zastępcy dyrektora

pedagogicznej biblioteki wojewódzkiej, o ile placówka wyróżnia się specyficznymi warunkami i dużym zakresem pracy. Wprowadzone zmiany w instrukcji Ministra Oświaty z dnia 30 marca 1960 r. w sprawie przydziału godzin nadliczbowych oraz zajęć dodatkowych nauczycieli (Dz. Urz. Min. Ośw. nr 5, poz. 79) ustalają zasady udzielania zezwoleń na dodatkowe zatrudnienie udzielane nauczycielom szkół oraz innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych. Ponadto zarządzenie ustala nowy wzór umowy o pracę z nauczycielem „kontraktowym” oraz upoważnia kuratora okręgu szkolnego do zwiększenia obsady osobowej w bibliotece szkoły ogólnokształcącej, zawodowej oraz w zakładzie kształcenia nauczycieli (z wyjątkiem bibliotek studiów nauczycielskich), według szczegółowo określonych zasad.

Instrukcja Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 czerwca 1968 r. w sprawie zniżek godzin i urlopów nauczycieli. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr B-9, poz. 76 *)

Instrukcja ustala zasady udzielania zniżek godzin ze względu na: stan zdrowia, konieczność dalszego kształcenia się, szczególne warunki pracy oraz wykonywania prac zleconych nie wchodzących w zakres obowiązków służbowych nauczyciela. Ponadto w instrukcji tej zawarte są przepisy określające zasady udzielania urlopów wypoczynkowych oraz dla „poratowania zdrowia”.

PODYPLOMOWE STUDIUM BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 23 czerwca 1968 r. w sprawie utworzenia Podyplomowego studium bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr A-7, poz. 49.

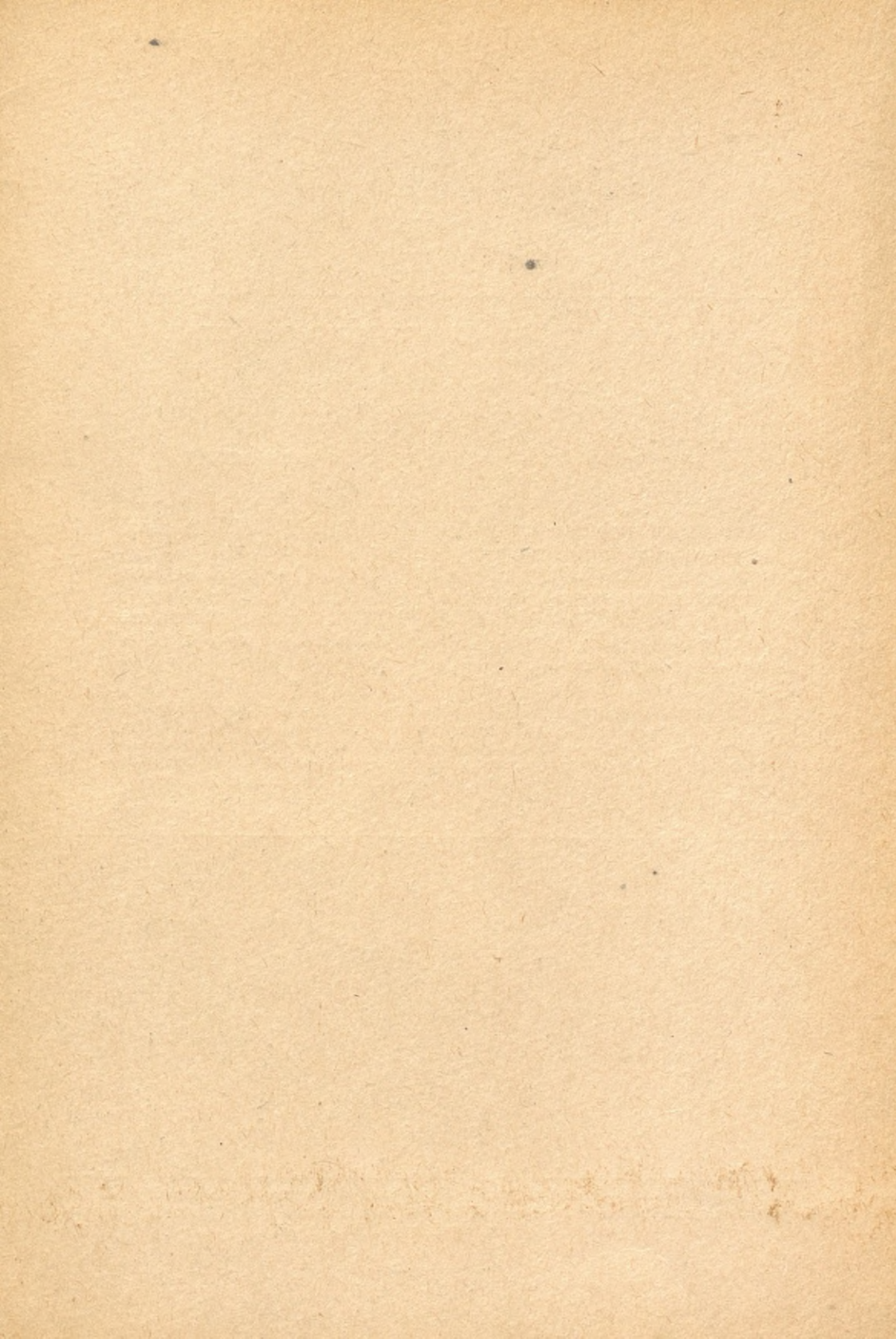
„Zadaniem Studium, jest doskonalenie w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej osób z wyższym wykształceniem, zatrudnionych w służbie bibliotecznej lub innych placówkach kulturalno-oświatowych”. Nauka na studium prowadzona jest systemem zaocznym. Na studium mogą być przyjęte osoby: posiadające dyplom ukończenia studiów wyższych, wykazujące się co najmniej dwuletnią pracą w służbie bibliotecznej lub w innej placówce kulturalno-oświatowej i wychowawczej, posiadając skierowanie z zakładu pracy oraz zostaną zakwalifikowane przez uczelnię. Osoby które ukończą studium otrzymują specjalne świadectwo.

PODYPLOMOWE STUDIUM INFORMACJI NAUKOWEJ

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 9 lipca 1968 r. w sprawie utworzenia Podyplomowego studium informacji naukowej w Uniwersytecie Warszawskim. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr A-7, poz. 50.

„Zadaniem Studium jest uzupełnienie wiedzy w zakresie informacji naukowej pracowników zatrudnionych w zawodach wymagających znajomości tej dziedziny”. Nauka na studium prowadzona jest systemem studiów wieczorowych. Na studium mogą być przyjęte osoby, które: ukończyły studia wyższe z tyt. magistra, posiadają co najmniej 2-letni staż pracy zawodowej, zostały skierowane na studium przez zakład pracy, zostały zakwalifikowane przez uczelnię. Absolwent studium otrzymuje specjalne świadectwo.

TeZ1r



UWAGA, PRENUMERATORZY BIBLIOTEKARZA!

Administracja Wydawnictw
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

przypomina uprzejmie o odnowieniu prenumeraty
na rok 1969

Prenumerata roczna miesięcznika **BIBLIOTEKARZ** wynosi
zł 60.— (cena jednostkowa numeru zł 5.—);
miesięcznika **PORADNIK BIBLIOTEKARZA** — zł 48.— (cena
jednostkowa numeru zł 4.—);
kwartalnika **PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY** (wraz z dodatkiem
„Przegląd Piśmiennictwa o Książce”) — zł 96.— (cena jednost-
kowa numeru zł 24.—).

Przypominamy zarazem, że wpłat na prenumeratę wymienionych
czasopism na rok 1969 dokonywać należy — według podanych wyżej
stawek — na konto: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Admi-
nistracja Wydawnictw, Warszawa, Konopczyńskiego 5/7. NBP IV O/M
1551-9-13552, lub PKO I-9-120056, z wyraźnym uwidocznieniem tytułu
wpłaty.